

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

NUMER 7 (177) V

Jarocin, 18 lutego 1994 r.

CENA 4000 zł

Wygrali judocy

W czasie tradycyjnego balu „Gazety Jarocińskiej” ogłoszone zostały wyniki plebiscytu na najlepszego sportowca i trenera. Zwyciężyli w nim judocy: zawodnik - **Robert Raś** i trener - **Jacek Tomczak**. Nagrody redaktorowi naczelnemu Piotrowi Piotrowiczowi pomagała wręczać Magdalena Galewska, laureatka konkursu na Dziewczynę Roku. Relację z balu i ogłoszenie wyników plebiscytu oraz rozmowy z jego zwycięzcami zamieszczamy na str. 12-13.



Dolary z sieci

Amway robi w Jarocinie furorę. Działa jak narkotyk. Spróbujesz raz i nie możesz skończyć. Przez cały czas myślisz, kogo jeszcze wciągnąć do sieci. Na niej oparty jest cały mechanizm działania tego biznesu. Wystarczy pracować kilka lub kilkanaście godzin tygodniowo przez dwa do pięciu lat, by mieć do końca życia 5 tys. dolarów miesięcznie.

Przedstawiciele Zeptera obiecują co najmniej 360 dolarów miesięcznie, idealne warunki pracy, możliwość szybkiego awansu. Poza tym Zepter tworzy w tym roku 2 tysiące miejsc stałej pracy. Wystarczy tylko mieć telefon, samochód i trochę wolnego czasu. Niepotrzebne jest wykształcenie. Przechodzisz krótki kurs, szybko zdajesz egzamin i dostajesz walizkę, której zawartość określa się na 25 tysięcy dolarów.

O tym jak można zarobić pieniądze w sieci czytaj na str. 5.

Od wtorku, 15 lutego o 10 proc. podrożały energia i gaz dla ludności. Wzrosły również ceny zaopatrzeniowe energii elektrycznej o 8 proc., natomiast gazu o 10 proc.

Nowa cena energii elektrycznej dla gospodarstw domowych określona została przez Ministerstwo Finansów na kwotę 1118 zł za 1 kWh

Podrożały energia i gaz

(dotychczas wynosiła ona 1016 zł). Gaz ma kosztować obecnie 3257 za 1 m sześć. (dotychczas - 2961 zł).

Od 1 marca wzrosną miesięczne, stałe opłaty „za licznik”. Opłata stała za energię elektr. będzie więc

wynosiła 6865 zł (dotąd - 6240 zł), a za gaz 9100 zł (dotąd - 8250 zł).

Rząd zapowiedział, że w tym roku czekają nas jeszcze dwie podwyżki cen energii elektrycznej i gazu. W czerwcu energia ma zdrożeć o 10 proc. a gaz o 12 proc. We wrześniu zarówno gaz jak i energia elektryczna podrożeją o 10 proc.

W sumie ceny detaliczne energii elektrycznej mają wzrosnąć w 1994 r. o 37 proc, a gazu o 35 proc.

(rz.ibu.)

Jaraczewo w górach górą

W dniach od 10.01.94 do 13.01.94 w Rajczy (woj. Bielsko - Biała) odbywał się XXVI Ogólnopolski i II Międzynarodowy Rajd Chłopski. Brało w nim udział ponad tysiąc uczestników z 17 województw oraz gminy słowackie. Startowało 110 drużyn pięciosobowych z 43 gmin. W uroczystym otwarciu i zakończe-

Po uroczystym otwarciu nastąpił przemarsz drużyn rajdowych wyposażonych w kolorowe transparenty przed trybuną honorową. Następnie przystąpiono do rozegrania konkurencji sprawnościowych, a były nimi: bieg narciarski na 3 km, rzuty do celu, saneczkowy tor przeszkód oraz test z wiedzy o górach. W godzinach popołudniowych w sali widowisko-

Żerków

Podatek nie wzrośnie

Najprawdopodobniej podatek rolny na I półrocze tego roku będzie wynosił w gminie Żerków 190,4 tys. zł z hektara przeliczeniowego.

Jako pierwszy rozpatrywał ten temat zarząd miasta i gminy na początku lutego. Na posiedzeniu omawiano dwie wysokości podatku: 190,4 tys. zł (wartość ubiegłoroczna) oraz 214,7 tys. zł (najwyższa dopuszczalna stawka na I półrocze). Obie propozycje postanowiono przedstawić radnym.

9 lutego odbyły się posiedzenia komisji rady, na których radni opowiedzieli się za obniżeniem podatku do stawki ubiegłorocznej.

Wszystko wskazuje na to, że podczas sesji, która odbędzie się pod koniec lutego radni uchwalą pierwszą ratę podatku rolnego w wysokości 190,4 tys. zł z hektara przeliczeniowego.

(E. A., jk)

Jarocin

Sesja Rady Miejskiej

Na 22 lutego zwołana została sesja Rady Miejskiej w Jarocinie. Porządek obrad przewiduje, między innymi, podjęcie uchwały w sprawie podwyższenia cen biletów komunikacji miejskiej. Radni przyjąć mają także sprawozdania z działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Straży Miejskiej.

Projekt budżetu na rok 1994 zostanie rozpatrzony w marcu. Nie wiadomo czy przedtem radni zdążą zająć się sprawą absolutorium dla Zarządu Miejskiego za miniony rok.

(ib.)

Za wodę i ścieki drożej

Od początku lutego w Jarocinie obowiązują nowe ceny za wodę oraz za zrzut ścieków do kanalizacji. Za metr sześcienny wody płacimy teraz 5 tys. zł, a za m³ ścieków - 3 tys. Dla wszystkich opłaty zostały więc ujednolicone. Więcej zapłacą odbiorcy indywidualni, natomiast instytucje budżetowe i zakłady produkcyjne mniej.

Na str. 8 informujemy szerzej o sytuacji zaopatrzenia w wodę Jarocina i okolic.



Była premier Hanna Suchocka wręcza dyplom Teodorowi Grobelnemu.

niu rajdu uczestniczyli m. in.: szef URM-u Michał Strak, Hanna Suchocka, były minister obrony narodowej Janusz Onyszkiewicz, przewodniczący Rady Głównej LZS Wacław Hurko, senatorowie i posłowie Ziemi Beskidzkiej oraz władze lokalne.

wej odbyła się prezentacja artystyczna ekip wojewódzkich. Województwo kaliskie reprezentowała młodzież ze Szkoły Podstawowej w Jaraczewie oraz członkowie LZS Jaraczewo.

Dokończenie na str. 3

Bez pracy

11 lutego w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5956 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 50 osób. Spośród 31 wyrejestrowanych 28 podjęło pracę. Najprawdopodobniej jeszcze w tym tygodniu lub na początku następnego liczbę bezrobotnych zarejestrowanych w Rejonowym Urzędzie Pracy w Jarocinie przekroczy 6000.

Urząd dysponuje pojedynczymi ofertami pracy dla blacharzy samochodowych, dziemiarek maszynowych, kierowców - mechaników, murarzy i piekarzy. (rr)

Dyżury aptek

Do 20 lutego dyżur nocny pełni apteka "Aspirynka" (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 24-34). Od 21 lutego dyżurować będzie w nocy apteka "Convallaria" (Jarocin, ul. Wolności 7, tel. 25-63). (rr)

Zapraszamy do
Hali Odzieży Używanej
przy ul. Wrocławskiej 46
w Jarocinie

(magazyn „Prodeku” w podwórzu)

Codziennie świeża dostawa towaru

Czynne od poniedziałku

do piątku 9.00 - 17.00,

soboty 9.00 - 14.00.

Bezpośredni importer

(f 305/R/94)

Urodzenia

Justyna Piętka
Artur Kielbowski
Karol Nagorczyk
Agnieszka Begier
Lidia Roszyk
Justyna Figaj
Agata Gęsiak
Dorota Pilarczyk
Magdalena Pepel

Śluby

19 lutego
Henryk Pilarczyk (Wilkowyja) - Elżbieta Piasecka (Nowe Miasto)

Zgony

Lech Jaksa l. 81 (Żółków)
Andrzej Roszak l. 84 (Łobzowiec)
Stanisław Łukaszyk l. 72 (Witaszyce)
Halina Nowak l. 71 (Jarocin)
Krystyna Baranek l. 59 (Łowężyce)
Maria Wasyłina l. 86 (Jarocin)
Marianna Kmiecik l. 82 (Roszków)
Leon Borowski l. 87 (Jarocin)
Maria Idziaszek l. 81 (Jarocin)
Ewa Mikołajczyk l. 74 (Bielejowo)
Jan Kaczor l. 88 (Chocicza)
Leon Nawrot l. 64 (Wolica Pusta)
Halina Bracka l. 74 (Żerków)

Rodzinom zmarłych składamy wyraz współczucia

Z targowiska

(ceny w tys. zł z 11 lutego)

SPOŻYWCZE	
mąka tortowa	6 do 7,5
wrocławska	5,5 do 6,5
Grodziec	6
mączka ziemniaczana	10 do 11
kasza jęczmienna	6 do 7
ryż	9 do 11,5
cukier	8,5 do 9
olej kujawski	25
olej z importu	26 do 30
majonez	11 do 12
makaron (500g)	8,5 do 15,5
kakao polskie	4,5 do 7
kakao z importu	18 do 21
czekolada Alpejska	8
kawa Astra	11 do 12
Super	6,5 do 7,5
Orient	7
Prima	7 do 7,5
Tchibo (250g)	36 do 40
Wiener (250g)	20
jajka	25 do 28
ŚRODKI CZYSTOŚCI	
Pollena	15 do 15,5
Pollena TAED	21 do 21,5
Vizir	22,5 do 23
Ariel	29,5 do 29,8
Lanza	28 do 29,5
OMO	29,5
Bryza Extra	21,5 do 22
E	9 do 21
Tornado	18,5
Perla	18

WARZYWA	
marchew	1 do 2
pietruska	4 do 6
seler	4 do 5
buraki	1 do 2
cebula	2 do 4
kapusta	1,5 do 2
pomidory	31 do 33
pieczarki	30
ziemniaki	1
PAPIEROSY	
Marlboro	21 do 22
Golden American	22
Mars	7,8 do 11
Mocne	5,8 do 6,2
Caro	7,5 do 8,2
Carmen	7,7
Klubowe	5,5
OWOCE	
pomarańcze	14 do 16
cytryny	18 do 20
banany	26 do 27
jablka	1 do 6
mandarynki	25 do 26
KWIATY	
goździki	3 do 5
gerbery	8 do 10
fiolki	3
frezje	3 do 5
kalie	20
ZBOŻA	
żyto	100
pszenica	130
pszennyżo	100
jęczmien	130
owies	115
mieszanka	100

Kronika policyjna

★ W sobotę (5.II) w sali OSP w Golinie został pobity podczas dyskoteki Tomasz R. z Golin. Sprawca pobicia okazał się Czesław D., 22-letni mieszkaniec wioski, dotychczas nie karany.

★ Siódmego lutego w jarocińskim oddziale WBK zatrzymano do ekspertyzy banknot o nominale 100 tys. zł wpłacony przez jeden ze sklepów SHP "Zgoda".

★ Nocą 7/8 lutego w Potarzystwie nieznanymi sprawcami włamali się do sklepu spożywczo-przemysłowego, należącego do GS-u Jarocin, z którego skradli artykuły chemiczne i spożywcze oraz papierosy, kosmetyki i odzież na łączną sumę ok. 30 mln zł.

★ Tej samej nocy w Siedleminie na ul. Potarzystwie dokonano włamania do budynku gospodarczego. Skradziono rower damski koloru czarnego stanowiący własność Wacławy R.

★ 8 lutego ustalony został sprawca pobicia Norberta G., które miało miejsce podczas dyskoteki w Witaszyczach 6 lutego. Napastnikiem okazał się 23-letni mieszkaniec gminy Jarocin, nie mający do tej pory styczności z policją. To, że pobity został akurat Norbert G. było dziełem przypadku. Równie dobrze mógł to być każdy inny uczestnik dyskoteki. Bijący sprawca skłamał, że posiadał kastet.

★ W nocy z 8 na 9 lutego włamano się do sklepu spożywczo - monopolowego "U Cyganka" na ul. Padewskiego w Jarocinie, należącego do SPH "Prodeku". Skradziono papierosy, alkohol, słodycze i kawę. Straty oszacowane zostały na 4 mln zł.

★ Pomiedzy 8 a 9 lutego w Bachorzewie nieznanymi sprawcami uszkodzili koparki stojące na terenie kopalni kruszywa, wybijając w nich przednie szyby i lampy. Koparki należą do poznańskiej spółki "Kruszgeo". (rj)

Wycieczka emerytów

W czwartek, 24 lutego jarociński oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów organizuje wycieczkę autokarową do Wrocławia. W programie imprezy przewidziano zwiedzanie zespołu klasztoru w Trzebnicy, wrocławskiej starówki, kompleksu zabudowań najstarszej części miasta położonej na Wyspie Tumskiej i Piaskowej oraz oglądanie Panoramy Racławickiej.

W imprezie mogą brać udział wszyscy chętni (nie tylko emeryci i renciści), a o wyjeździe na wycieczkę decydować będzie kolejność zgłoszeń. Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje biuro oddziału PZERiI w Jarocinie. (rz)

Zmarła profesor Maria Wasyłina

W sobotę, 12 lutego, odbył się pogrzeb profesor Marii Wasyliny. Na jarocińskim cmentarzu żegnali ją wychowankowie i profesorowie liceum, młodzież i nauczyciele.

Maria Wasyłina pracowała w Jarocinie od kwietnia 1945 roku. Była absolwentką Wydziału Matematycznego - Przyrodniczego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, gdzie uzyskała dyplom magistra filozofii

w zakresie matematyki. W czasie wojny, po pseudonimem "Justa", nauczyła matematyki na tajnych kompletach. W jarocińskim liceum uczyła do 1968 r., a potem jeszcze przez sześć lat w niepełnym wymiarze godzin. W pamięci uczniów i współpracowników pozostanie wzorem człowieka prawego i rzetelnego, z sercem zawsze otwartym dla drugiego człowieka.

Wszystkim, którzy okazali pomoc, zamówili msze św., złożyli kwiaty oraz uczestniczyli w pogrzebie

ś.†p.

Andrzeja Roszaka

serdeczne podziękowanie
składa żona z rodziną

Bigos był wspaniały.
Dziękujemy.

Redakcja

Jaraczewo górą w górach

Ciąg dalszy ze str. 1

Do punktacji ogólnej wliczano również udział w II Międzynarodowym Biegu Narciarskim na dystansie 15 kilometrów (dla dzieci 3 km) ze Skaliste (Słowacja) do Zwardonia (Polska). Honorowym starterem biegu był były mistrz olimpijski w boksie Zbigniew Pietrzykowski. Ważnym wydarzeniem był sejmik turystyczny wójtów gmin polskich i starostów gmin słowackich z udziałem zaproszonych gości. Gminę Jaraczewo reprezentował radny Teodor Grobelny z Cerekwicy i członek prezydium Rady Wojewódzkiej LZS Roman Skrzypczak z Panienki.

W niedzielne popołudnie ogłoszono wyniki końcowe. W kategorii drużyn LZS Jaraczewo o wdzięcznej nazwie „Tuptuś” zajął zaszczytne drugie miejsce za drużyną „Orzeł” Radocha (woj. bielski) wyprzedzając 108 innych drużyn.

W skład zespołu wchodził: Jan Raczkiewicz, Andrzej Stasiak, Wojciech Pawłowski, Grzegorz Raczkiewicz, Agnieszka Wróblewska. W kategorii gmin Jaraczewo z dorobkiem 258 punktów zajęło wysokie drugie miejsce wyprzedzając 41 gmin. Na ten wynik

złożył się dorobek punktowy drużyny LZS Panienka o wdzięcznej nazwie „Rajcusie II”.



Reprezentacja gminy Jaraczewo

„Dziewczyna Roku” w telewizji

Minał już ponad miesiąc od wielkiego finału „Dziewczyny Roku '93”, ruszyła nowa edycja konkursu „Dziewczyna Miesiąca”, a w zeszły piątek (11.02) mogliśmy jeszcze raz przeżyć tamten niezapomniany wieczór - program telewizyjny regionalny z Poznania „Aktualności” nadał w bloku „Wiadomości z regionu” reportaż z koncertu finałowego pt. „Mała - wielka miss”. Kto tylko zrezygnował z filmu z Paulem Newmanem mógł znów podziwiać nasze kandydatki, wysłuchać wypowiedzi organizatorów i przekonać się, jak finał wyglądał „od kuchni”, a zwłaszcza w garderobie dziewczyn. Jednym słowem - kto przeżył, niech zaśnie! (ik)

Solidarnościowcy w Warszawie

W środę (9.II) w Warszawie pod Urzędem Rady Ministrów odbyła się manifestacja zorganizowana przez związek zawodowy „Solidarność”, w której wzięli też udział związkowcy z Jarocina i okolic. Wśród nich był także przewodniczący KZ „Solidarność” w JAFO, Tadeusz Kryś, którego poprosiliśmy o krótką wypowiedź.

„Inicjatywa udziału w manifestacji wyszła od Międzyzakładowych Komisji Związkowych. Do Warszawy, specjalnym autokarem, pojechały 43 osoby. W demonstracji wzięli udział przedstawiciele Cukrowni „Witaszyce”, JAFO, Jaromy, JFM, Komunikacji Miejskiej, OTL-u, PGR Rusko, PGR Raszewo, POM-u, Zakrzewa. Koszty

przejazdu pokrył związek. Zebrałiśmy się na Placu Zwycięstwa, skąd przemaszerowaliśmy pod budynek Sejmu i Urzędu Rady Ministrów. Korowód manifestujących miał długość ok. 4 km, obiektywnie uczestniczyło w nim 60 - 70 tysięcy osób. Pojechalismy tam aby zaprotestować przeciwko podwyżkom cen energii, bezrobociu, spadkowi dochodów. Skoro na manifestację przyjechało tyle osób, to świadczy to o tym, że coś w kraju jest nie tak. Odczuwamy to na własnej skórze. Rząd musi wziąć pod uwagę nasze rozszczenia. Już po dwóch dniach zmniejszono planowane wcześniej podwyżki cen gazu i energii. Zobaczymy jakie inne efekty przyniesie ta manifestacja.” (apaw)

Zaproszenie do dyskusji

Czytelnia pod Ratuszem?

Po zamknięciu w grudniu księgarni „Pod Ratuszem” nie wiadomo jeszcze jaka instytucja lub firma uzyska zgodę władz miasta na wzięcie w najem prestiżowych pomieszczeń.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że Zarząd Miejski zamierza rozpatrzyć jedynie ofertę Miejsko - Gminnej Biblioteki Publicznej, której dyrektor, pełniący jednocześnie funkcję naczelnika Wydziału Kultury i Oświaty, proponuje utworzenie czytelni nastawionej na udostępnianie prasy oraz świadczenie usług kserograficznych. Pomysł ten zaakceptowała wstępnie większość głosów Komisja Kultury, która nawet opowiedziała się za zwiększeniem dotacji dla Biblioteki o kwotę 200 mln zł na urządzenie czytelni w ratuszu. Projektuje się przeniesienie Cepeli do lokalu zwolnionego przez księgarnię. Pomieszczenia zajmowane przez Cepelę zajmie natomiast przyszła czytelnia.

Proponujemy Czytelnikom wypowiedzenie się na łamach „Gazety Jarocińskiej” na temat tego projektu. Oczekujemy także na opinię dyrektora Wiesława Siecińskiego lub Zarządu Miejskiego. Naszym zdaniem powinno dojść do swego rodzaju konkursu dla zainteresowanych wzięciem w najem lokalu po księgarni „Pod Ratuszem”. Łatwiej byłoby wtedy dokonać wyboru osoby, firmy lub instytucji, która ze względu na profil swojej działalności najlepiej pasowałaby do Ratusza - siedziby władz miejskich. Liczymy na interesującą wymianę poglądów i opinii. Najciekawsze z nich prześlemy do wiadomości burmistrzowi oraz przewodniczącemu Rady Miejskiej. (rib.)

Konkurs

Dzisiaj publikujemy siódmy kupon w naszym konkursie. Do kolejnego losowania nagrody miliona złotych brakuje jeszcze tylko kuponu A8, który ukaże się w następnym numerze.

Zasady naszej zabawy są następujące: W każdym numerze „Gazety Jarocińskiej” publikowany jest ku-

pon składający się z dwóch części: A i B, z kolejnymi numerami. Aby wziąć udział w losowaniu nagrody wysokości 1 miliona złotych trzeba odciąć z opublikowanego przez nas kuponu cztery kolejne części oznaczone literą A i kolejnymi cyframi (za lutego A5 - A8) i przesłać do Biura Ogłoszeń „Gazety”. To losowanie będzie odbywało się raz w miesiącu, najpóźniej w 10 dni po opublikowaniu czterech kolejnych kuponów. Przesłanie dziesięciu kuponów oznaczonych literą B wystarczy do udziału w losowaniu premii głównej - 3 milionów złotych. Losowanie nagrody głównej będzie miało miejsce raz w kwartale. Tak więc odciecie kuponu z literą A nie pozbawia nikogo szansy w losowaniu nagrody głównej. Wystarczy pamiętać o tym, aby gromadzić kupony B. Wszystkie kupony, tak A, jak i B (uwaga, kupon B tylko na koniec kwartału) należy nakleić na kartę pocztową i nadesłać lub przynieść do Biura Ogłoszeń „Gazety”. (red.)

Cukrownia i Rafineria »Witaszyce«

ul. Kolejowa 19, 63-230 Witaszyce

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU

Star Cysterna A-3-573, rok produkcji 1983

Cena wywoławcza 20 mln zł

Przetarg odbędzie się 21 lutego 1994 roku o godz. 11.00 w Cukrowni „Witaszyce”, ul. Kolejowa 19. W przypadku nie dojdęcia do skutku I przetargu w tym samym dniu odbędzie się II przetarg. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w kasie Cukrowni najpóźniej na godzinę przed przetargiem. Cukrownia „Witaszyce” nie daje rękojmi za sprawność eksploatacyjną pojazdu oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



Zabawa leśników

Tradycyjnie jak co roku Nadleśnictwo Jarocin zorganizowało zabawę karnawałową dla pracowników. W tym roku odbyła się ona na terenie Leśnictwa Rozmarynow. Motel "Agra" w Raszewach nie po raz pierwszy gościł leśników. Bilety rozeszły się w kilka dni. Oprawę muzyczną zapewnił zespół "Huragan" z Piętkowa, który potrafił nie tylko zagrać do tańca, lecz również przeprowadzić różne zabawy i konkursy. Wszyscy bawili się do rana. (kk)



... bawili się do rana

Oldboy na balu

O tym, że zabawy taneczne organizowane w Domu Świetlicy Wiejskiej w Noskowie są udane nie trzeba chyba przekonywać. Wszyscy, którzy mieli przyjemność choć raz uczestniczyć w imprezie prowadzonej przez: Aleksandrę Figan i Mariana Biegańskiego z pewnością nie mogą narzekać na brak organizacji. W sobotę 5 lutego drużyna piłkarska "Zawiszy Nosków" zorganizowała bal oldboy'ów. Frekwencja dopisała i na parkiecie bawili się około pięćdziesięciu osób. Wśród zaproszonych gości obecni byli: Jan Raczkiwicz - przewodniczący Ludowego Zespołu Sportowego, oraz Jan Tomczak dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Jarocinie. Na balu wyloniona została "Złota Jedenastka Zawiszy Nosków" w składzie: Roman Dworzyński, Marek Kardach, Tomasz Bączyk, Jan Figan, Zbigniew Borowski, Sławomir Kardach, Bronisław Szymendera, Mieczysław Szalkowski, Ryszard Ignasiak, Krzysztof Kałużny, Jan Tomczak. Wszystkim wręczono małe piłki futbolowe z autografami znanego piłkarza z Grzegorza Lata i listy gratulacyjne od wójta Jaraczewa. Atrakcji przygotowanych przez organizatorów było wiele. Na uwagę zasługuje występ drużyny LZS-u imitujący zespół lat 60. "Filipinki". Nerwową atmosferę dało się odczuć w czasie loterii fantowej. Wśród wielu nagród można było wylosować np. rower czy też złoty pierścionek. W miniwieloboju sportowym zwyciężką para otrzymała w nagrodę słodki upominek - duży tort bezowy. Przy suto zastawionym stole i dźwiękach zespołu "Amigos" przybyli goście bawili się do białego rana. (EP)

Przyjemne z pożytecznym

W ostatnią sobotę stycznia gmach Szkoły Podstawowej w Żerkowie rozbrzmiewał dźwiękami muzyki.

Przyczyną tego nietypowego stanu rzeczy była zabawa karnawałowa zorganizowana przez dyrekcję szkoły i Radę Rodziców. Wzięło w niej udział prawie czterdzieści par. Dużo miejsca na parkiecie, smaczne jedzenie i miła obsługa bardzo dobrze wpływały na humor uczestników zabawy. Dużym powodzeniem cieszyła się loteria fantowa,

kotyliony i bardzo zabawne czapki przygotowane przez uczniów. Uśmiech zadowolenia na twarzach gości, którzy o szóstej rano w niedzielę wracali do domu był dla organizatorów najlepszą nagrodą.

Poza przyjemnie spędzonymi chwilami bawiący się pozostawili sobie także dar dla szkoły w postaci prawie ośmiu milionów złotych. Pięniadze w całości zostaną zagospodarowane przez szkołę. Przyczynią się do poprawy warunków nauki i kulturalnych dzieci.

(E. A)

§ Prawo w pigułce

Odsetki ustawowe za opóźnienie świadczenia pieniężnego

Od kilku lat w praktyce sądowej zwraca się baczna uwagę na zagadnienia związane z wymagalnością oraz wysokością należnych odsetek ustawowych. Od 1989 r. zaczęły się nawet pojawiać sprawy, w których jedynym lub podstawowym roszczeniem jest roszczenie o odsetki.

Już na wstępie wyjaśnijmy, że przez odsetki rozumie się wynagrodzenie za korzystanie z pieniędzy, gdy zostaje ono obliczone według pewnej stopy procentowej czyli w stosunku do wartości sumy, od której są pobierane i w stosunku do czasu użycia tej sumy.

Według art. 481 § 1 Kodeksu Cywilnego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, to wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W świetle powołanego wyżej przepisu, żądanie odsetek nie jest zależne od poniesienia przez wierzyciela szkody jako następstwa opóźnienia. Odsetki należą się więc wierzycielowi w każdym przypadku, niejako automatycznie. Są one specyficznym rodzajem sankcji (finansowej dolegliwości) dla dłużnika, za sam fakt niespełnienia świadczenia w terminie.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego pozwala na sformułowanie przynajmniej kilku ogólnych zasad, którymi można się kierować wnosząc powództwa w konkretnych sprawach: 1) odsetki należą się za czas opóźnienia, poczynając od dnia wymagalności długu; 2) jeżeli dłużnik jest zobowiązany do zwrotu zagarniętej sumy pieniężnej, to odsetki należą się od daty wyrządzenia szkody; 3) odsetki należą się od daty czynu wyrządzającego szkodę tylko wówczas, gdy powód przed wniesieniem pozwu domagał się zapłaty odszkodowania; 4) jeżeli wierzyciel wezwał dłużnika do zapłaty, to data wezwania stanowi początek płatności odsetek; 5) w wypadku, płatności w bieżących ratach, odsetki biegną od daty płatności każdej zaległej raty.

Pamiętać trzeba, że jeżeli stopa

odsetek za opóźnienie nie była z góry przez strony oznaczona, to wierzycielowi należą się od dłużnika odsetki ustawowe.

Wysokość odsetek ustawowych określana jest w drodze rozporządzeń Rady Ministrów. Od 1989 r. stopa

odsetek ustawowych była wielokrotnie zmieniana. Żeby ułatwić ogarnięcie tych wszystkich zmian zalecamy zapoznanie się z zamieszczoną obok tabelką.

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga. Dochodzeniu odsetek razem z sumą pieniężną od której są naliczane sprzyjają obowiązujące przepisy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Niezależnie bowiem od stopy odsetek oraz niezależnie od okresu za który dochodzone jest żądanie zapłaty odsetek, wpis sądowolizony jest jedynie od należności głównej. Być może z tego powodu u rzadko zainteresowane strony dedukują się na kapitalizowanie zaległości odsetek w trybie art. 482 § 1 k.c.

Bogdan Udo

ODSETKI USTAWOWE

Okres obowiązywania	stopa odsetek	Podstawa prawna
od 1964 r. do 21.03.1989 r.	8%	R.R.M. z dnia 23.12.1964 r. (Dz. U. Nr 47 poz. 204)
od 22.03.1989 r. do 14.07.1989 r.	55%	R.R.M. z dnia 10.03.1989 r. (Dz. U. Nr 16 poz. 84)
od 15.07.1989 r. do 30.11.1989 r.	99%	R.R.M. z dnia 30.06.1989 r. (Dz. U. Nr 41 poz. 225)
od 1.11.1989 r. do 31.12.1989 r.	120%	R.R.M. z dnia 25.10.1989 r. (Dz. U. Nr 57 poz. 338)
styczeń 1990 r.	60%*	R.R.M. z dnia 30.12.1989 r. (Dz. U. Nr 1 poz. 1z 1990)
luty 1990 r.	40%*	R.R.M. z dnia 23.01.1990 r. (Dz. U. Nr 4 poz. 25)
marzec, kwiecień 1990 r.	18%*	R.R.M. z dnia 20.02.1990 r. (Dz. U. Nr 11 poz. 70)
		R.R.M. z dnia 24.03.1990 r. (Dz. U. Nr 19 poz. 116)
maj-czerwiec 1990 r.	12%*	R.R.M. z dnia 23.04.1990 r. (Dz. U. Nr 28 poz. 166)
od 1.07.1990 r. do 30.11.1990 r.	60%	R.R.M. z dnia 25.06.1990 r. (Dz. U. Nr 41 poz. 241)
od 1.12.1990 r. do 28.02.1991 r.	90%	R.R.M. z dnia 23.11.1990 r. (Dz. U. Nr 82 poz. 478)
od 1.03.1991 r. do 14.09.1991 r.	140%	R.R.M. z dnia 5.02.1991 r. (Dz. U. Nr 12 poz. 50)
od 15.09.1991 r. do 14.08.1992 r.	80%	R.R.M. z dnia 7.09.1991 r. (Dz. U. Nr 82 poz. 367)
od 15.08.1992 r.	60%	R.R.M. z dnia 10.08.1992 r. (Dz. U. Nr 60 poz. 304)

* gwiazdka oznacza, że chodzi o odsetki w stosunku miesięcznym R.R.M. - Rozporządzenie Rady Ministrów

Dolary z sieci

Twój sąsiad jest już w sieci. Ty będziesz za chwilę, choć jeszcze o tym nie wiesz. Twoje życie może się zmienić dzięki pokazowi garnków Zeptera lub spotkaniu z człowiekiem Amway'a.

Na spotkaniu z ludźmi Zeptera jest nas 20. Przekrój wieku dość znaczny - od 20 do 60 lat. Przeważają mężczyźni. Wszystkich przyciągnęło ogłoszenie: "(...) Oferujemy minimum 4 mln zarobku. Możliwość stałego zatrudnienia. Dovolny czas pracy."

- Nasza firma jest jedyną w swoim rodzaju. Produkujemy ekskluzywne wyroby i rozprowadzamy je poprzez swoją sieć. Poszukujemy zdolnych współpracowników. Jeśli jesteście państwo ludźmi zdyscyplinowanymi - możecie u nas pracować - rozpoczyna spotkanie Halina Jóskowiak - manager firmy.

Cudowne garnki

Zepter jest austriacko - szwajcarską korporacją. Działa w 20 krajach Europy. Zatrudnia około 8 tysięcy ludzi. Na polskim rynku firma pojawiła się dwa lata temu. Rozwija swą działalność. Ma zamiar rozpocząć u nas produkcję swoich wyrobów.

O „cudownych” garnkach Zeptera marzy każda gospodyni. Gotują same, w dodatku bez wody, tłuszczu i soli. Ale kosztują tyle co kilkuletni „maluch”. Nic dziwnego, że trudno je sprzedać, a firma poszukuje nowych przedstawicieli. Spotkania z potencjalnymi prezydentami organizowane są w Jarocińskim Ośrodku Kultury przynajmniej dwa razy w miesiącu.

Fortuna w walizce

Zeptera sprzedaje się tak. Najpierw prezydent szuka rodziny, która zorganizuje pokaz garnków - zaprosi trzy znajome małżeństwa, przygotuje warzywa i mięso. Na spotkanie prezydent przychodzi z ogromną walizką. Jej zawartość warta jest 25 tys. dolarów. Rozkłada swoje garnki i gotuje na oczach wszystkich. Mówi o szkodliwości tłuszczu i soli. Zapewnia, że jeśli zmienimy zwykłą patelnię na komplet Zeptera zmniejszymy ryzyko zachorowań na serce, raka i wszystkie choroby układu pokarmowego. Będziemy żyć zdrowiej i lepiej. Motto Zeptera brzmi: „Nie należy jeść, należy się odżywiać”. I to cała tajemnica. Kiedy z apetytem zjemy ugotowane w cudownych garnkach potrawy, prezydent mówi o warunkach zakupu. Nie podaje od razu ceny, która może powalić z nóg. Pyta, czy jesteśmy w stanie zapłacić dziennie 25 tys. złotych. Bo Zeptera można kupić na raty. Trzeba jednak oszczędzać dwa lata, a 25 tysięcy dziennie, to 750 tysięcy miesięcznie. I tak pozostajemy dalej wierni starej patełni. Choć niekiedy nie. Halina Jóskowiak twierdzi, iż w Polsce

sprzedaje się 20 tysięcy kompletów miesięcznie.

Walka o punkty

Managerka i jej kolega gorąco zachęcają do pracy w Zepterze. Obiecują co najmniej 360 dolarów miesięcznie, idealne warunki pracy, możliwość szybkiego awansu. Poza tym Zepter tworzy



w tym roku 2 tysiące miejsc stałej pracy. Wystarczy tylko mieć telefon, samochód i trochę wolnego czasu.

Najlepsi prezydenci dostają specjalne premie, wczas, wycieczki. Jest także możliwość wyjazdu za granicę. Proszę spojrzeć, ten pracownik dostał w nagrodę od firmy Renault Clio - pani Halina pokazuje zdjęcie roześmianego mężczyzny, który wsiada do samochodu.

Wszystkim zebranym blyszczy oczy. Przeliczają szybko dolary na złotych. Widzą siebie za kierownicą nowego auta. Szczęście trwa krótko. Aby zarobić magiczne kilkaset dolarów trzeba zorganizować 12 prezentacji i sprzedać co najmniej 8 standardowych zestawów w miesiącu. Jeden kosztuje 865 dolarów. Za sprzedany zestaw dostaje się punkt zepterowski. Bo w Zepterze zbiera się punkty. Jeden ma wartość 40 dolarów.

Gospodarze spotkania, widząc zniechęcenie na twarzach zebranych tłumaczą szybko, że wcale nie tak trudno zbierać kilka punktów.

Na początku rzeczywiście jest ciężko. W pierwszym miesiącu swojej pracy miałam tylko jeden punkt, ale dziś zbieram miesięcznie od 15 do 26 - tajemniczo uśmiecha się pani manager.

Kasować pieniądze

Większości to nie przekonuje. Ludzie wiedzą, że w Jarocinie mało kto może pozwolić sobie na luksus Zeptera. Po przerwie zostaje na sali tylko sześć osób. Gos-

podarze nie załamują się. Liczy się każdy człowiek. Urządzają mini pokaz bez gotowania. Tłumacza, że wbrew pozorom rynek jest bardzo chłonny. Wszyscy przecież chcą być zdrowi, więc będą kupować garnki. Poza tym w Zepterze naprawdę można wiele osiągnąć. Na najlepszych czekają najwyższe stanowiska. Dyrektorem handlowym i jego asystentem są pracownicy szwajcarskiej korporacji. Wkrótce będą musieli zastąpić ich Polacy. Pan w szarym swetrze wyraźnie się ożywia. Widać, że pokonał zepterowski bakcyla. Pewnie będzie dobrym prezydentem, bo już zachwala garnki lepiej niż organizatorzy spotkań.

nęli do Amway'a twoi ludzie. W ten sposób tworzy się coś na kształt drabiny feudalnej, która urosła już do monstrualnych rozmiarów. Nad wszystkim czuwa komputer. Amway to taki lańcuszek szczęścia. Tyle tylko, że nie można go podobno przerwać. Jeśli ktoś wypadnie, to ty wchodzisz na jego miejsce i przejmujesz jego podopiecznych wraz z premiami. Wystarczy pracować kilka lub kilkanaście godzin tygodniowo przez dwa do pięciu lat, by mieć do końca życia 5 tys. dolarów miesięcznie.

Więcej od życia

Do Amway'a werbuje się ludzi na specjalnie zorganizowanych spotkaniach. Podobnie jak pokazy Zeptera robi się je u znajomych w domu. W podręczniku dystrybutora radzi się nie zdradzać celu takiego spotkania. Widać, że czytała go nawet Renata Jeżewicz - wicemiss Polski. Zaprasza swych przyjaciół na przyjęcie. Uprzedza, że specjalnym gościem będzie koleżanka, która rozkręca wspaniały biznes i szuka współników. Wszyscy uśmiechnięci zjawiają się w mieszkaniu miss. Twarze markotnieją, gdy koleżanka zaczyna mówić.

„Nie ważne jest, ile ktoś zarabia pieniędzy, ale ważne jest czy chciałby mieć więcej od życia niż obecnie ma” - czytamy w podręczniku. To chyba prawda. Tajemnicą polszczyzny jest przecież to, że do Amway'a dołączył również Wojciech Bojko. Nie ukrywa zresztą tego. Na balu sylwestrowym w WB śpiewał nawet o nim piosenkę. Dystrybucją produktów tej firmy zajmuje się także wielu jarocinianów zajmujących eksponowane stanowiska.

Pociąg do marzeń

Amway to nie jest zwykły biznes. Ludzie skupieni wokół niego, tworzą coś w rodzaju sekty. Na spotkaniach padają hasła: „Musimy wreszcie odzyskać ten świat”, „Nie pozwólmy ukraść sobie marzeń”. Jedno z takich zebrzań nagrane jest na kasecie wideo. Prowadzi je Witold Tobolski. Razem z żoną wciągnęli do sieci ponad trzysta osób. Tobolski opowiada o świetlanej przyszłości Amway'a.

- Jesteśmy tylko w niektórych krajach Azji. Nie tknięta jest cała Afryka, wszystkie państwa byłego ZSRR - mówi z wielkim zapalem. Potem dodaje, że biznes ten nie ma żadnych minusów. Od kiedy wszedł do sieci przestał pić alkohol, palić, schudł i jest o wiele zdrowszy. W dodatku bardzo dobrze układa się wszystko w rodzinie. Amway czyni cuda. Ioczywiście rozprowadza wspaniałe produkty. Na przykład płyn LOC. Można go używać do płacka i mycia czoła.

Halina Jóskowiak mówi, że w Polsce nie ma bezrobocia, a pieniądze leżą na ulicy. Witold Tobolski twierdzi, że Amway to pociąg, który zabiera na wycieczkę do marzeń. Trudno się oprzeć takiej podróży. Tylko kto tak naprawdę za nią płaci?

Beata Frąckowiak

Jarociński Informator Handlowo-Usługowy

„Gazeta Jarocińska” przygotowuje drugie wydanie Jarocińskiego Informatora Handlowo-Usługowego. Przed rokiem, wraz z jednym z czerwcowych numerów naszej „Gazety” Czytelnicy otrzymali pierwszą tego typu publikację dotyczącą Ziemi Jarocińskiej.

W drugim wydaniu postaramy się wykorzystać doświadczenia zebrane w trakcie opracowywania pierwszej wersji. Pojawi się indeks alfabetyczny wszystkich firm, ponadto niezależnie od faktu zamieszczenia reklamy, każda firma będzie przedstawiona w postaci zwartej informacji zawierającej nazwę, adres, telefon oraz godziny otwarcia. Ta informacja będzie opublikowana bezpłatnie.

Chcielibyśmy, aby drugie wydanie

naszego informatora było znacznie bardziej szczegółowe. Powinny się w nim znaleźć wszystkie firmy działające na terenie gmin Jaraczewo, Jarocin, Kotlin, Nowe Miasteczko i Żerków.

Prosimy wszystkie osoby fizyczne i prawne prowadzące działalność gospodarczą o wypełnienie karty informacyjnej, którą wzorem roku ubiegłego opublikujemy w kilku kolejnych numerach „Gazety Jarocińskiej”. Firmy lub osoby zainteresowane zamieszczeniem szerszej informacji lub reklamy w naszym informatorze proszone są o zaznaczenie tego faktu na karcie informacyjnej.

W tym roku przewidujemy stosowanie dwóch podstawowych modułów ogłoszeniowych: E1 o wymiarach 5,5 x 6 cm oraz E2 o wymiarach

5,5 x 12 cm. Dla firm, które w roku ubiegłym zamieściły w informatorze swoje reklamy przewidujemy udzielenie rabatu w wysokości 10% ceny wyjściowej ogłoszenia. Wynosi ona dla formatu F1 800 tys. zł, dla E2 1,4 mln zł. Reklamy wymiarowe podlegają oddzielnym uzgodnieniom z przedstawicielami wydawcy. To samo dotyczy reklam kolorowych zamieszczanych na okładce i wewnątrz informatora.

Nasze wydawnictwo będzie zawiadomowało również tak zwany informator ogólny, podający podstawowe informacje dla mieszkańców Ziemi Jarocińskiej.

Już wkrótce do firm dotrą nasi przedstawiciele, którzy udzielać będą informacji o publikowaniu reklam w drugim wydaniu informatora. (red.)

Żerków - Gesselte - dalsza współpraca

Omówieniem współpracy na 1994 rok z holenderską gminą Gesselte zajął się Zarząd MiG Żerków podczas posiedzenia 3 lutego. Tegoroczną współpracę zainicjuje marcowa wizyta żerkowskiej delegacji w Gesselte, gdzie będą obserwowali przebieg wyborów samorządowych. W kwietniu żerkowska szkoła gościć będzie dzieci z Holandii, które przybędą tu na parę dni, by zmierzyć swe siły w zawodach z żerkowskimi sportowcami. W tym samym czasie, od 14 do 16 kwietnia, na terenie gminy Żerków odbędzie się coroczny Ogólnopolski Węscig Kolarski. Stawiać to będzie dodatkowy element urozmaiacający pobyt holenderskich gości. W wolnym czasie Holendrzy zwiedzą gminę żerkowską. Będzie to też okazja do nawiązania kontaktów między dziećmi, a wspólnym językiem będzie zapewne niemiecki.

W czerwcu, tradycyjnie już, dwie drużyny, dziewczęta i chłopcy, z Żerkowa wyjadą do Gesselte na Międzynarodowy Turniej Piłki Ręcznej.

Ogólny zarys współpracy został już nakreślony. W marcu jednak zmieniają się władze holenderskiej miejscowości, a w czerwcu także nowi ludzie będą zarządzać w Żerkowie. Czy nowe rady podtrzymają współpracę, okaże się już niebawem. (E. A.)

Nabór śpiewaków

Laureat tegorocznej „Scholi Cantorum”, chór „Cantum Concinnum” poszukuje umuzykalnionych i odpowiedzialnie osoby do poszerzenia swego składu. Próby chóru odbywają się w salce katechetycznej przy parafii św. Marcina w soboty w godz. 10.00 - 11.00 i w niedziele od 14.00 do 16.00.

Gazeta Jarocińska

KARTA INFORMACYJNA

Nr ewidencyjny

Pełna nazwa firmy

Skrócona nazwa firmy:

Branża przedmiot działalności

Godziny pracy:

Adres firmy:

Kod pocztowy: miejscowość:

ulica: nr tel. fax:

Jestem zainteresowany zamieszczeniem reklamy w informatorze: ☐ TAK ☐ NIE

Wypełniać drukowanymi literami, przesyłać na adres: „Gazeta Jarocińska”, ul. Szubanki 21, 63-200 Jarocin

Dzień „Myśli”

Do redakcji „Gazety Jarocińskiej” wpłynął list z życzeniami od hm. Seniora ZHP Leona Goździka dla uczniów, harcerzy, instruktorów i seniorów harcerstwa. Okazją do życzeń zdrowia, wytrwałości, pogody ducha i uśmiechu harcerskiego na co dzień jest dzień „Myśli Braterskiej” (22 II).

Dziewczyna lutego

Nasz konkurs rusza pełną parą! Dziś prezentujemy pierwszą kandydatkę do tytułu „Dziewczyny Lutego”.

Punkt przyjmowania ogłoszeń w Jaraczewie

21 lutego zostanie uruchomiony w Jaraczewie punkt przyjmowania ogłoszeń dla „Gazety Jarocińskiej”. Punkt znajduje się w sklepie Rynek 21 i będzie czynny codziennie w godzinach 9.00 - 15.30. Poza tymi godzinami będzie można składać zlecenia publikacji ogłoszeń u pana Andrzeja Stasiaka, Jaraczewo, ul. Kaliska 4A.

Redakcja ma nadzieję, że uruchomienie punktu przyjmowania ogłoszeń w Jaraczewie będzie znacznym ułatwieniem dla wszystkich mieszkańców tej gminy, pragnących ogłaszać się w naszej gazecie. (red.)

ANGELIKA ZAJĄC ma 15 lat. Jest uczennicą pierwszej klasy Technikum Rolniczego w Tarcach. Jej znak zodiaku to Koziorożec. Angelika interesuje się malarstwem, jest wrażliwa na piękno przyrody, więc kocha wszystko co żyje i się porusza. Najbardziej lubi czytać książki. Jest miła, koleżeńska, uparta i ...szalona. Co myśli o konkursie „Dziewczyna Miesiąca”? - „To bardzo fajna zabawa - napisała Angelika. Zachęcam wszystkie dziewczyny do udziału w tym konkursie”.

Tak, dziewczyny. Nie możecie przepuścić takiej okazji! Pamiętajcie, że nie traciecie, a wiele możecie zyskać. Czekamy na Wasze zgłoszenia. Ankietę i regulamin można otrzymać w Biurze Ogłoszeń.

Mamy też dla Was niespodziankę. Po Jarocinie i okolicy krążą nasi „wysłannicy”, którzy wyszukują kandydatki na Dziewczynę Miesiąca, dlatego nie zdziwicie się, jeśli któregoś dnia znajdziecie w swej skrzynce pocztowej zaproszenie do udziału w naszym konkursie. (ap)



Angelika Zajac

fot. Robert Kaźmierczak

Andrzej Sobocki
gospodarstwo rolne
Łukaszewo 9, tel. 7
63 - 233 Jaraczewo
oferuje do sprzedaży
kwalifikowany
materiał siewny
owies Komes
320 tys./q
Stopień kwalifikacji
oryginał klasa I

(f 169/R/94)

Zwolnić by przetrwać

W „Jarbudzie” trwają grupowe zwolnienia. W listopadzie wypowiedzenia otrzymało dziesięciu pracowników, w grudniu - trzech, a w styczniu - dziewiętnastu. Dwie osoby nadal „nie wiedzą” o zwolnieniu, ponieważ chorują.

„Firma powstała w 1952 roku. W czasie swej wieloletniej działalności zrealizowała dużo ważnych inwestycji. Obecny potencjał techniczny oraz doświadczona kadra gwarantują sprawne i kompleksowe wykonawstwo robót.” To fragment ulotki reklamowej Przedsiębiorstwa Budowlanego „Jarbud”. Przypomina się w nim nie tak dawne czasy świetności firmy, która zbudowała między innymi Jarcioński Ośrodek Kultury, Przedszkole nr 6, Młodzieżowe Centrum Szkolenia i Rekreacji w Żerkowie, żłobko-przedszkole i budynek centrali automatycznej. Niektóre inwestycje otrzymały tytuł Mistra Budownictwa (dom kultury jako pierwszy w województwie kaliskim). Przedsiębiorstwo było znane na terenie całego województwa, a także poza nim. „Budowaliśmy także w województwie poznańskim, wtedy było tak duże zapotrzebowanie, że inwestorzy z naszego terenu mieli o to pretensje.” - wspominają z rozróżnieniem pracownicy „Jarbudu”. W szczytowym okresie zatrudniano tu około dwięćset osób. Dziś jest ich dwa razy mniej, a przewiduje się redukcję do siedemdziesięciu pięciu.

„Brak pracy. W budownictwie panuje zastój. W 1993 roku na przykład oddano w Polsce o 72% mniej mieszkań spółdzielczych niż w roku 1992. Potencjał naszego przedsiębiorstwa jest więc zbyt duży. Zarówno potencjał sprzętowy, magazynowy, jak i potencjał ludzki. Dlatego zwolnienia musiały nastąpić. My się musimy dostosować do rynku, bo rynek się do nas nie dostosuje” - mówi dyrektor przedsiębiorstwa Zygmunt Wojtaszak. Kiedyś „Jarbud” żył z dużych, kompleksowych inwestycji. Dziś podejmie się każdej pracy: wybuduje ściankę działową, założy kafelki w łazience. Przedsiębiorstwo jest co prawda zaangażowane w budowę siedziby dla straży pożarnej, rozbudowę szpitala, remont ośrodka pomocy społecznej w Zakrzewie, ale są to prace na zlecenie instytucji budżetowych, które na razie nie mają środków na zapłatę... Tu jednak pieniądze się pewnie prędzej czy później znajdą. Gorzej, że „Jarbud” ma także dłużników, z których nie da się ściągnąć. Dyrektor określa ich jako „byłych biznesmenów”. Związkowcy z „Solidarności” operują nazwiskami: Perz, Bojko, Mucha. „Dyrektor wynajął nawet firmę z Wrocławia, która specjalizuje się w ściąganiu długów. Przyjechali, zapoznali się z sytuacją i powiedzieli, że nie da się zrobić” - mówią.

Kto winien?

Pracownicy „Jarbudu” widzą, że nie ma pracy. Nie obwiniają o to kierownictwa: „Co dyrektor może zrobić? Tak jest w całej Polsce.” Nie znaczą to jednak, że zwolnienia przyjęto ze spokojem i zrozumieniem. Zadawano pytanie: Dlaczego ja? Wybuchły spory, wskazywano winnych. Dostało się nawet związkowi zawodowym. Na wypowiedzeniach zwalniani przeczytali bowiem, że wszystko zostało uzgodnione ze związkami. Sytuację zaogniał fakt, że działacze związkowi są ustawowo chronieni przed zwolnieniami. „Nie spalem po nocach po tym jak mój kolega mnie wyzwał, za to że to niby ja go zwolniłem - mówi Bronisław Czeszyk, przewodniczący związków branżowych - a przecież zwolnienia musiały nastąpić... Związek mógł bronić tylko tych, którzy byli w szczególnie trudnej sytuacji jak np. pracownica samotnie wychowująca córkę.” Podobnie twierdzi przewodniczący zakładowej „Solidarności” Kazimierz Mikołajczak: „Gdybyśmy obronili jednego, trzeba by zwolnić innych”. Związki były więc bezradne. Strajk nie był by nie dał, a zwracać się o pomoc do struktur nadrzędnych też nie było sensu. „Nawet nie próbowałem. W związku też trwa walka o władzę. Przypadły już dawne ideały - z zalem mówi przewodniczący „Solidarności”. Zresztą moja kadencja już się skończyła.”

Wśród pracowników „Jarbudu” nie brak też takich, którzy odpowiedzialnością obarczają Radę Pracowniczą - „To Rada Pracownicza wymusiła zwolnienia na dyrektorze.” Zygmunt Wojtaszak zdecydowanie odpowiadając: „Rada i związki to tylko organy doradcze. To ja jestem odpowiedzialny za wyniki przedsiębiorstwa i ostateczne decyzje należą do mnie.” Przyszanje jednak, że działa we współpracy z radą, choć ich punkt widzenia nie zawsze jest taki sam.

Co dziwne, w „Jarbudzie” nie brak ludzi, którzy chcą ponosić odpowiedzialność. Przewodniczący Rady Pracowniczej - Waldemar Tadrowski przyznaje, że rada jako organ doradczy doradziła dyrekcji zwolnienia. „Już w listopadzie z analizy ekonomicznej wynikało, że sytuacja ekonomiczna przedsiębiorstwa jest coraz gorsza. Główną przyczyną strat była baza sprzętu i transportu.” Żeby uzdrowić sytuację, trzeba więc pozbyć się zbędnego sprzętu, a także... pracowników: przede wszystkim kierowniczym i mechaników. „Co z tego, że my wymyśliły, że pracownik ma odgarniać śnieg czy wydłubywać zielsko z parkingu, jeśli to nie daje zysku przedsiębiorstwu?” Tadrowski

podkreśla, że rada musi dbać o interesy całego zakładu, a od obrony poszczególnych pracowników są związki zawodowe. Ważne jest, żeby firma przetrwała. Jeśli w budownictwie coś drgnie, ci, których zwolniono, znów tu będą pracować (będą mieć pierwszeństwo). Na razie mogą liczyć na to, że się ich zatrudni na sezon. Uchwałą Rady Pracowniczej wprowadzono bowiem sezonowość pracy.

Najpierw młodzi

Na pierwszy ogień - w grudniu - poszli młodzi pracownicy, tacy którzy nie przepracowali jeszcze dziesięciu lat. Za taką decyzją przemawiało kilka czynników. Związkowcy podkreślają, że młodym łatwiej będzie znaleźć pracę. „Jak się wyrzuci takiego po pięćdziesiątce, to za rok - jak się skończy zasilek - po nim. Bo kto przyjmie starego sklerotyka?” - pyta przewodniczący „Solidarności”. Waldemar Tadrowski zwraca natomiast uwagę na fakt, że zwolnienie młodych stażem pracowników było dla zakładu najkorzystniejsze pod względem finansowym: okres wypowiedzenia trwał tylko miesiąc, a odprawa ograniczała się do jednej pensji. Przewodniczący rady przyznaje, że w wyniku tego posunięcia zwalniano też dobrych fachowców, czasem lepszych od tych z wieloletnim stażem.

W styczniu zwolnienia objęły przede wszystkim pracowników działu transportu, tym razem bez względu na wiek. Dano im jednak szansę utworzenia własnego interesu. Mogli kupić albo wziąć w dzierżawę sprzęt: ciągniki, dźwigi, koparki itp. Wykonywaliby prace zlecane przez „Jarbud” a także te, które by sobie sami wyszukali. Wyceny sprzętu dokonała specjalnie powołana komisja. Ceny są różne: od kilkudziesięciu do kilkuset milionów złotych. Dyrektor Wojtaszak podkreśla, że nowy sprzęt jest dziś bardzo drogi. Ciągnik „Jelcz” wyceniono na 240 mln zł, podczas gdy nowy kosztowałby 1,5 miliarda. Do 24 stycznia, a taki termin wyznaczono, nie było jednak chętnych na zakup sprzętu. Dopiero w lutym coś drgnęło. Sprzedano jeden ciągnik za 24 miliony. Pracownicy zainteresowali się też zakupem innych maszyn. Przy sprzedaży środków trwałych zakład musi od razu odprowadzić podatek vat (22%), dlatego też pracownicy nabywający sprzęt muszą wpłacić przynajmniej około 25% jego wartości. Pozostałą należność rozkłada się na raty.

Zwolnienia i reorganizacja objęły też pracowników umysłowych. Ci, którzy zostali, godzą się na wiele. I tak panie z administracji muszą odbywać dyżury na portierni. Nikt ich w tym czasie nie zwalnia od wykonywania swoich normalnych obowiązków. „Na portierni też można pisać, wypełniać kartoteki

itp.” - twierdzi przewodniczący rady, ale zaraz dodaje, że początkowo pracownicy „patrzyli na niego bykiem”, obwiniając go za te innowacje. Tak więc, kiedy się dzwoni do „Jarbudu” i prosi o połączenie z kadrami, czasami łączą z... portiernią.

Własność gminy

Organem założycielskim Przedsiębiorstwa Budowlanego „Jarbud” jest Zarząd Miejski. Być może dlatego pracownicy, przynajmniej niektórzy, oczekują od władz samorządowych wsparcia. Nie chodzi o pieniądze, ale o zlecenia wykonania robót budowlanych finansowanych przez gminę. Zwracają uwagę na fakt, że są jedynym na tym terenie przedsiębiorstwem gwarantującym kompleksowe wykonanie robót - mogą oddać dom „pod klucz”. Tymczasem przetargi organizowane przez zarząd wygrywają inne firmy. „Oświetlenie parku robił prywatnik i chyba jeszcze nietuzetyszy. (...) Przetarg na budowę stacji uzdatniania wody wygrała firma z Żar, która w dodatku wypożyczyła od nas sprzęt. (...) A podatków tu nie placą” - żali się przewodniczący „Solidarności”. Podobne stanowisko zajmuje Waldemar Tadrowski, który nie zgadza się z opinią, że „Jarbud” przegrywa przetargi, bo jest zbyt drogi. „To są argumenty, które przekonują takich ludzi jak pani - nie znających głębiej tematu (...) Nasze oferty są na tyle konkretne, że jeżeli ustalimy stawkę godzinową (...) to jest to aktualne na podstawie umowy przez okres realizacji całej inwestycji - chyba żeby w kraju nastąpiły jakieś gwałtowne zmiany finansowe. Natomiast w większości ofert rzemieślniczych stawka roboczogodziny jest śmiesznie niska i takie się robi umowy, a po miesiącu czy dwóch robi się aneksy - zwiększające. Jak się rozliczy to po roku, to się okaże, że oni robią za te same pieniądze, za które my byśmy zrobili...”

Przewodniczący Rady Pracowniczej jest jednak dobrej myśli. Ma nadzieję, że w tym roku współpraca z Radą Miejską i Zarządem będzie owocniejsza. Już dziś na przykład dyrekcja „Jarbudu” posiada wykaz robót budowlanych i remontowych, które przewiduje się w budżecie gminy. „Rok temu byłoby nie do pomyślenia, żebyśmy dostali ksero (wykazu - przyp.red.), bo to się wszystko trzymało w szufladzie” - komentuje przewodniczący - teraz przynajmniej wiemy, co gmina zamierza.

Niestety, nie mogą przedstawić zamiarów i opinii Zarządu w tej kwestii. Zastępca burmistrza - Bożena Przewoźna nie zgodziła się bowiem na udzielenie wywiadu. Obiecała jednak, że odpowie pisemnie.

Zwolniono ludzi, by uratować firmę. Nie ma jednak pewności, czy niedługo znów nie trzeba będzie zwalniać...

Aleksandra Pilarczyk

Jarocińskie wodociągi i studnie

Jarocin i jego okolice cierpią od szeregu lat na poważny brak wody pitnej. Wynika to przede wszystkim z uwarunkowań przyrodniczych i geologicznych. Sytuacja ta systematycznie pogarsza się. W rezultacie wieloletnich działań udało się jednak stworzyć pewien system zaopatrzenia miasta w wodę pitną. Główne ujęcie wody znajduje się w Wilkowie. Wykorzystywane są studnie także glebinowe przy ul. Poznańskiej.

Oceniając jakość wody pitnej operuje się skalą trzystopniową: dobra, niepewna i zła. Zgodnie z danymi Inspekcji Sanitarnej Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w roku 1985 tylko 80% wodociągów dostarczało wodę dobrą. O wiele gorsza jest sytuacja, w przypadku korzystania z ogólnodostępnych studni miejskich. W miastach inspektorzy sanitarni zakwalifikowali tylko 25% studni, jako posiadających wodę dobrą. Podobnie jest na wsi.

Zdecydowanie mniej korzystny jest stan studni przydomowych. Wg inspekcji sanitarnej tylko 20% tego typu ujęć jest prawidłowo usytuowana i ma dobrą wodę. Wymagania dotyczące jakości wody zostały określone w przepisach Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z roku 1961 i 1977 określające „najwyższe dopuszczalne wartości fizyczne i stężenie substancji chemicznych w wodzie do picia”. Rozporządzenie z 1961 roku dotyczyło 17 związków chemicznych, a z 1977 roku już 39. Niepokój budzi jednak to, że odnośnie wielu parametrów zostały mocno złagodzone wymagania (metność 3 do 5, azotany z 0 do 10 mg/dm³). Bardziej liberalnie traktowane są obecnie takie związki jak: chrom,

cyjanki, DDT, fenole, metale ciężkie, trwałe związki chloru, zasolenie i inne.

Aktualnie dobowe zapotrzebowanie miasta na wodę wynosi 5000 m³ (bez zakładów przemysłowych posiadających własne studnie). Maksymalna wydajność jarocińskich ujęć wody pitnej wynosi około 6700 m³. Wynikałoby z tego, że Jarocin ma ponad 30 % rezerwy. Jest to jednak nadwyżka pozorna. Służby ochrony środowiska nakazały bowiem zaprzestanie korzystania z części obecnie eksploatowanych złóż po 1995 roku. Na skutek tego powstanie deficyt w wielkości 2100 m³ w czasie doby. Istnieje więc potrzeba opracowania strategii zapewniającej pokrycie przewidywanego deficytu.

W marcu 1993 roku na zlecenie Przedsiębiorstwa Komunalnego opracowano „Sprawozdanie z prac geologicznych nadzoru nad eksploatacją ujęcia wody” (w Jarocinie przy ulicach Poznańskiej i Zaciszy). Wynika z niego, że z 10 studni przy ul. Poznańskiej nadal mogą być eksploatowane jedynie 4.

Ujęcie w Wilkowie wymaga pilnej rozbudowy pod względem technologicznym, ponieważ woda tłoczona do miasta nie jest na miejscu uzdatnianą pod względem fizyko-chemicznym, a jedynie poddawana jest niezbędnym zabiegom ochrony bakteriologicznej.

Podjęte zostały działania przygotowawcze, których zadaniem jest docelowo zapewnienie zaopatrzenia Jarocina i okolicy w wodę pitną. W perspektywie zagospodarowania miasta i gminy zostało przewidziane zwiększenie poboru wody z ujęcia w Wilkowie z 63 m³ do 120 m³ na

godzinę. Zaplanowano budowę stacji uzdatniania wody, sieci technologicznej i wykup gruntów pod te inwestycje.

Podział administracyjny utrudnia podejmowanie ewentualnych działań w najbliższych okolicach Witaszyc (np. w Książce Woli, która jest w gminie Kotlin). Wymaga to zawarcia stosownych porozumień między samorządami Jarocina i Kotliny. Podobnie przedstawia się sytuacja ujęcia wody z nad Warty, którego lokalizacja znajduje się na terenie gminy Nowe Miasto.

Zapotrzebowanie Jarocina i poszczególnych miejscowości na wodę jest znaczne, szczególnie na wsi. W związku z tym został opracowany bilans potrzeb w zakresie zaopatrzenia w wodę oraz koncepcja i program wodociągowania całego zespołu miejsko-gminnego. Na podstawie ustaleń służb geologicznych wiadomo, że jednym z wariantów doprowadzenia wody do Jarocina jest powstanie nowego ujęcia wód podziemnych czwartorzędowych z okolic miejscowości Dębno - Hermanowo nad Wartą, tzn. z odległości około 20 km. Równocześnie w Annapolu przewidziano pewien obszar pod dwa zbiorniki wody pitnej na 6000 m³/dobę, pochodzących z Dębna i Hermanowa. Planuje się, że podobne zbiorniki powstaną też w Roszkowie i Bachorzewie. Ze względu na intensywną rozbudowę sieci wodociągowej konieczna jest kontynuacja badań hydrogeologicznych w Pradolinie Warty. Prowadzenie badań winno być podjęte wspólnie przez gminy Żerków, Nowe Miasto i Jarocin.

Istotną sprawą jest zaopatrzenie w wodę (polepszenie jakości i ciśnienia) południowych dzielnic Jarocina poprzez podłączenie sieci wodociągowej do ujęcia wody w Stefanowie.

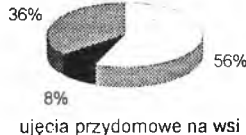
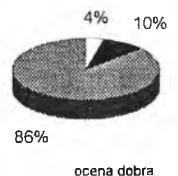
Jakość wody w jarocińskich wodociągach jest na ogół dobra, zarówno pod względem bakteriologicznym, jak i chemicznym. Sporadycz-

nie występuje przekroczenie dopuszczalnego stężenia związków żelaza, zwłaszcza po awariach sieci, która jest bardzo stara. Również wodociągi wiejskie w okolicach Jarocina posiadają zadowalający stan wody. Jedynie w Roszkowie notuje się zwiększone stężenie azotanów. Woda z wodociągów jest regularnie co miesiąc kontrolowana przez Sanepid.

W przydomowych studniach woda na ogół nie nadaje się do picia. Winą za to można obarczyć zatwier-

Ocena sanitarna pobieranej wody w 1991 roku

wodociągi publiczne w miastach



dzanie w ubiegłych latach nieprawidłowych planów usytuowania studni. Często znajduje się ona zbyt blisko szamba (minimalna odległość studni od szamba to 15 metrów). Na złą jakość wody wpływa też nadmierna chemizacja rolnictwa i zanieczyszczone opady. Dużą rolę odgrywa także lekceważenie przez właścicieli studni wymogów sanitarno-technicznych. Przy takiej sytuacji pozytywnym objawem są powstające nowe wodociągi wiejskie, mogące dostarczać wodę o dobrej jakości. (RYK)

Witaszycy

Przylączyła w najbliższym czasie

Z udziałem burmistrza miasta i gminy Marka Przymusińskiego oraz zastępcy Bożeny Przewoźnej w sali Hotelu Robotniczego 11 lutego br. odbyło się zebranie zarządu spółki wodno-ściekowej i delegatów z poszczególnych ulic.

Stwierdzono, że budowa sieci wodociągowej w Witaszyczach jest już na ukończeniu. W ciągu jednego roku położono ponad 20 kilometrów rur przesyłowych oraz wykonano kilkadziesiąt trudnych przejść. W najbliższym czasie będą wykonywane przylączy do tych posesji, gdzie mieszkańcy (lub zakłady pracy) wpłacili 4 miliony złotych. Orientacyjny koszt przylączy wyniesie 2 mln zł, z czego wodomierz, opaska i urządzenia mocujące będą kosztowały 1 mln. 200 tys. zł. Osoby, które wpłaciły 4 mln zł będą zwolnione na podstawie stosownych uchwał z opłaty adiacenckiej. Opłatę adiacencką pobiera się za wzrost wartości nieruchomości, między innymi za uzbudowanie terenu i położenie sieci wodociągowej. Mieszkańcy, którzy nie wpłacili natych-

miast 4 mln zł, lub nie będą chcieli przylączy i tak na podstawie wniosku rzeczoznawców będą mieli naliczaną wspomnianą opłatę.

Następnie stwierdzono, że spółka nie będzie się zajmować przylączami i wszelkie uzgodnienia mają być dokonywane już z wykonawcami. Jan Tyczewski (prezes zarządu spółki) i Mieczysław Waszak (wiceprezes) złożyli rezygnację z zajmowanych funkcji i zamierzają ostatecznie ustąpić po dokonaniu rozliczeń kosztów budowy wodociągu. Dyskutowano także na temat budowy oczyszczalni ścieków, kanalizacji i gazoociągu. W licznych wystąpieniach i w czasie głosowania jawnego prawie wszyscy obecni wypowiedzieli się za rozpoczęciem jeszcze w tym roku budowy oczyszczalni ścieków i kanalizacji.

W czasie spotkania ustalono, że po 20 lutego br. zostanie zwołane zebranie wiejskie, które podejmie dalsze decyzje co do działań zarządu spółki i kolejnych inwestycji, od których już nie ma ucieczki.

Leszek Bajda

Nowe Miasto

Gaz coraz bliżej

Gazyfikację Nowego Miasta przewidziano w dwóch etapach - najpierw gaz miał być doprowadzony do działek południowej części miejscowości, później do pozostałych ulic. W sierpniu ubiegłego roku powstał pierwszy Społeczny Komitet Gazyfikacji a następnie zaczęto zbierać pieniądze na ten cel. Podobnych działań oczekiwali mieszkańcy starszej części Nowego Miasta i sądzili, że przyjdzie na to trochę poczekać.

Tymczasem na zebraniu w dniu 8 lutego wójt Aleksander Podemski przedstawił możliwości doprowadzenia gazu do całego Nowego Miasta jeszcze przed końcem tego roku. Koszt całej inwestycji szacuje się na 6 mld zł. W części kosztów partycypować będą miesz-

kańcy. Przewiduje się wpłaty w wysokości 6 mln zł od posesji płatne w ratach po 500 tys. zł miesięcznie lub 1,5 mln zł kwartalnie. Gromadzeniem ich już od marca br. zajmie się komitet społeczny, do którego wybrano Bogdana Budzyna, Mariana Szczepaniaka i Franciszka Tomczaka.

Na zebraniu podejmowano też wiele kwestii związanych z instalowaniem urządzeń gazowych w domach. Pytano o koszty ogrzewania gazowego, warunki, jakim powinny odpowiadać pomieszczenia na piece centralnego ogrzewania. Postulowano też, by urząd gminy postarał się o informacje o nowoczesnych i ekonomicznych instalacjach gazowych. (FT)

W jaki sposób zapewnić pan dyskrekcję swoim pacjentom?

Staram się, aby wizyta w poradni nie była dla pacjentów krępująca. Mogą oni umawiać się na wizytę bezpośrednio ze mną w godzinach popołudniowych, nawet przez telefon. Wyznaczam wtedy dokładny czas spotkania, nawet tak, aby bardziej wrażliwi pacjenci nie mijali się w poczekalni. W gabinecie zaś podczas rozmowy jestem zawsze tylko ja i pacjent.

A mnie przeraziło w pańskim gabinecie to typowe lekarskie, biurko, za którym pan siedzi, a które stwarza dystans podczas rozmowy. Poza tym nieprzyjemny odgłos zza ściany i twarde krzesła oraz kozetka również nie stwarzają intymnej atmosfery. Czy tak być musi?

Obiecuję moim pacjentom, że jeszcze w tym roku mój gabinet zmieni się w przytulny pokój, w którym można wygodnie usiąść, zrelaksować się i zwierzyć ze swoich problemów. Ja natomiast zawsze, niezależnie od warunków służby pomogę.

Rozmawiała Anna Sokowicz

Możliwość telefonicznego uzgodnienia wizyty u psychologa pod nr tel. 36-36 wew. 110.

Pszczółę to stworzyła...

Danuta Wałęsowa przyjechała do Kamiennej Helikopterem. Gości z Belwederu chciała zobaczyć cała wioska. Wiadomość o tym, że żona prezydenta przyjeżdża do księdza Ostacha rozeszła się błyskawicznie. Nikt jednak nie znalazł dokładnej daty.



W czasie wizyty Danuty Wałęsowej. Ks. dr H. Ostach - drugi z prawej

Danuta Wałęsowa przyjechała obejrzeć pszczele królestwo księdza Ostacha. Stało się to dzięki kapelanowi prezydenta, z którym ksiądz Ostach przyjaźni się od lat. To właśnie ksiądz Cybula zachęcił żonę prezydenta do odwiedzenia Kamiennej. Przed samym przyjazdem funkcjo-

nariusze BOR-u dokładnie sprawdzili okolice.

- Panie, czegoś takiego jeszcze w życiu nie widziałam. Niedługo będą sprawdzali jelenie. Kiedy przyjeżdżali sekretarze, było inaczej. Nie pytali, czy przyjechał do nas ktoś spoza wsi - mówi jedna z mieszkanek.

Dojeżdżałam do Kamiennej późnym wieczorem. Położoną w Beskidzie Sądeckim wioskę zasypał śnieg. Ksiądz czeka już z pyszną kolacją. Po niej, przy lampce koniaku rozmawiamy o dawnych i obecnych czasach.

Gdy w sześćdziesiątych latach przyjechałam po raz pierwszy do Kamiennej, nie było tu nic. Wioska była kompletnie zapadnięta w góry. Miała tylko 19 chałup. Mieszkało tu 70 osób. Nie było drogi, a ze światłem łączył nas tylko potok, którym się szło do Polan. Wioska „utopiona” w górach, otoczona lasami pełnymi dzikiego zwierza została w niezwykły sposób obdarzona przez przyrodę. Posiadała rzadko spotykany mikroklimat. Krystaliczne wody mają właściwości lecznicze, a lasy latem obfitują we wspaniałe miód.

Pszczółę są największą pasją księdza Ostacha. Mówi, że one zbudowały Kamianną. Dział jest tu wspaniałe ośrodek apiterapii. W 1983 roku zakończono budowę Domu Pszczelarza, w którym jest 56 miejsc noclegowych. Cztery lata później oddano do użytku kolejny obiekt - Dom św. Filipa. Potem powstał Dom bł. Honorata. Zaadaptowano też dla chorych obiekt w stylu beskidzkim, zwany „Ambrozją”. Pacjenci mogą korzystać ze znajdującego się tu krytego basenu. W nim jest do dyspozycji wyciąg orczykowy o długości 650 metrów. Można się uczyć jazdy na nartach. Przez cały czas

prowadzono remont kościoła p.w. Nawiedzenia NMP. Dziś jest to przepiękna, mała świątynia, wzbogacana ludowymi rzeźbami.

- Moim oczkiem w głowie jest pasieka i wszystko, co jest związane z apiterapią. Mamy udokumentowane osiągnięcia w tej dziedzinie. Produkty pszczele są nieocenionym lekarstwem. Leczymy u nas dzieci dotknięte ołowicą z Zagłębia Miedziowego i dzieci z okolic Czarnobyla. Badania dowodzą, że wykorzystując owoce pracy pszczoł uzyskaliśmy redukcję radioaktywnego cesu w organizmach chorych dzieci praktycznie do poziomu normalnego. Użytkujemy też bardzo duże zmniejszenie obecności ołowiu - opowiada ksiądz.

Pasiekę „Barć” prowadzą Emilia i Jacek Nowakowie. Dziś ma ponad osiemdziesiąt uli. Głównym produktem jest oczywiście miód.

- Pozyskujemy przede wszystkim miód spadziowy. Szpilki świerka czy jodły są nakłuwane przez czerwce i mszyce. Zużywają one jedynie białko zawarte w soku, natomiast węglowodany i mikroelementy swoim aparatem filtracyjnym wyzracają na zewnątrz i właśnie to zbiera pszczoła. Przynosząc do ula wzbogaca go swoimi enzymami. To jest tajemnica leczniczego działania miodu, do końca niezbadana - mówi Emilia Nowak.

W pasiece uzyskuje się również kit pszczeli, pyłek i mleczko. Na miejscu istnieje pracownia farmaceutyczna, która wytwarza na ich bazie leki. Wszystkie posiadają certyfikaty przyznane przez Ministerstwo Zdrowia. To nimi leczone są w centrum osoby dotknięte najróżniejszymi schorzeniami - reumatycznymi, nerwowymi, układem kostnym. Jednocześnie, na trzytygodniowych turnusach przebywa tu 140 dzieci i dorosłych. To prawie tyle, ilu mieszkańców liczy wioska (178).

Nowakowie wspólnie z ks. Ostachem wychodowali kamianną linię pszczoł, prowadzą sztuczne uniastnienie matek, doskonałą genetycznie pszczołę. To praca, która zajmuje wiele lat, ale jak mówi pani Emilia „jest jak narkotyk i pod koniec zimy nie można się doczekać pójścia do pasieki”.

W Kamiennej wszyscy mają pracę - w ośrodku, na gospodarstwie rol-



Dom św. Filipa Neri w Kamiennej

nym księdza, czy w lesie. Ludzie mówią, że wszystko dzięki Henrykowi Ostachowi.

W tym roku ksiądz Ostach kończy 70 lat. Nadal nie brakuje mu energii i nowych pomysłów. Chciałby podobne centrum apiterapii stworzyć w Żerkowie. Zrobić coś dla swej rodzinnej ziemi.

Piotr Plotowicz

Wpływ muzyki na zdrowie

Muzyka to najtańsze lekarstwo. Badania wykazały, że najszybciej i najbardziej na muzykę reaguje układ naczyniowo - sercowy i oddechowy. Muzyka wzmacnia napięcie mięśni, potęguje proces oddychania, przyspiesza przemianę materii, zmniejsza napięcie nerwowe, obniża próg wrażliwości na ból.

Dzieje się to na zasadzie rezonansu wibracyjnego: tzn. muzyka uruchamia miliardy komórek mózgowych, mikrosystemów wibracji, sprzyjając harmonijnej równowadze, która pomaga w zapobieganiu chorobom.

W Polsce, dzięki dwóm ludziom: prof. Tadeuszowi Natansonowi i doc. Andrzejowi Janickiemu powstał Instytut Muzykoterapii we wrocławskiej Akademii Medycznej. Jest to na razie jedyna tego typu placówka w kraju kształcąca muzykoterapeutów, choć w stosunku do potrzeb jest ich wciąż bardzo mało i głównie można ich spotkać w szpitalach i klinikach, gdzie prowadzą grupowe zajęcia. Na zajęcia te pacjenci przychodzą bardzo chętnie, bowiem pomagają im one doprowadzić się do psychicznej równowagi.

Muzykoterapia to nie słuchanie muzyki na chybił trafił. To wybór, słuchanie takiej muzyki, która wpływa na nas relaksująco i kojąco, niczym kołysanka na dziecko. Żyjemy w czasach, gdzie w każdym domu, jest na pewno telewizor i magnetofon. Proponuję, aby mądrze wykorzystywać, gdyż wpływ głoś-

nej muzyki jest szkodliwy nie tylko dla słuchu, ale może doprowadzić do groźnej choroby. Zdaniem naukowców, szczególnie niebezpieczna jest dla zdrowia muzyka metalowa, powoduje silną agresję i działa na wielu nieczym środek pobudzający. Warto przy okazji wiedzieć, że hałas staje się uciążliwy dla zdrowia, gdy przekracza 50 decybeli, a poznaczając od 70 dB wywołuje w organizmie zaburzenia. Wniosek łatwo wysunąć samemu.

A teraz kilka słów o zastosowaniu muzykoterapii w domowych warunkach. Aby było to skuteczne, musimy poznać potrzeby swego organizmu. Możemy to łatwo sprawdzić. Przygotujmy kilka melodii i przed wysłuchaniem każdej z nich zbadajmy sobie tętno, gdyż liczba skurczów serca jest najprostszym sprawdzianem funkcjonowania naszego organizmu. Norma dla zdrowego człowieka wynosi 60 - 80 skurczów na minutę. Jeżeli po wysłuchaniu melodii tętno ulegnie przyspieszeniu, będzie to oznaczało, że nie powinniśmy słuchać tej muzyki w celach leczniczych i odprężających. Natomiast, gdy tętno ulegnie zwolnieniu o 5 - 10 uderzeń, to będzie informacją dla nas o korzystnym działaniu tej melodii. Jeżeli będziemy tego utworu słuchali przez jakiś czas, np. przed zaśnięciem to już po pierwszych taktach zaobserwujemy u siebie poprawę samopoczucia i „rozładowanie” organizmu.

Viola

Niech żyje bal!

Bilety na Bal „Gazety Jarocińskiej” zamawiano jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem terminu imprezy. W ostatni piątek karnawału w restauracji WB bawiło się ponad sto osób. Uczestnicy balu dowiedzieli się jako pierwsi, że w Plebiscycie Czytelników „Gazety” na najpopularniejszego sportowca Ziemi Jarocińskiej zwyciężył Robert Raś, a najlepszym trenerem został Jacek Tomczak.



Uczeń przerósł mistrza - Jacek Tomczak i Robert Raś

Honorowymi gośćmi balu stali się laureaci plebiscytu na najpopularniejszego sportowca. Reprezentanci judo zwyciężyli w obydwu kategoriach: sportowca i trenera. Jacek Tomczak skromnie powiedział, iż tytuł najlepszego trenera roku zawdzięcza osiągnięciom Roberta Rasia, który na Mistrzostwach Polski zdobył srebrny medal. Trener klubu IPONN dodał również, iż będzie pracował dla chwały naszego małego

go miasteczka. Puchary i kwiaty wręczała laureatom Magdalena Galewska - Dziewczyna Roku 1993. Oczywiście Magda pocałowała panów. Jacek Tomczak przyjmował długo gratulacje. Przy stoliku odśpiewano tradycyjne „Sto lat” i wzniesiono toast za najlepszych. Zabawa rozkręciła się na dobre. Zainteresowanie wzbudziła oczywiście loteria, której główną nagrodą był robot kuchenny. Losowanie

odbywało się na oczach wszystkich. Nie było więc zastrzeżeń nawet wówczas gdy główną nagrodę wygrał mąż losującej.

Większość gości opuściła WB po

godzinie czwartej. Najbardziej wytrwali bawili się do piątej nad ranem.

(refb)

fot. R. Kaźmierczak



Niech żyje bal...



Krzysztof Sip i jego siostra - mistrzowie rock'n'rolla



„Magda pocałuj pana”



„Grek Zorba” w jarocińskim wydaniu



Zastępca kierownika Urzędu Rejonowego B. Łuczak odbiera niezwykle atrakcyjną (napis) nagrodę loteryjną.



Pierwsze gratulacje

„Judocy są innymi ludźmi”

W roku 1993 za najbardziej popularnego trenera czytelnicy „Gazety Jarocińskiej” uznali Jacka Tomczaka.

Czy dobrze czuje się pan w „skórze” trenera?

Bardzo dobrze. Chodzę w dresie i lubię to.

Co zdecydowało o tym, że jest pan trenerem? Czy było to powołanie?

Mój starszy kolega twierdzi, że trenerem trzeba się urodzić. Wydaje mi się, że to trzeba czuć. I ja chyba czuję trenerstwo.

A zatem, kiedy zdecydował pan, że chce być trenerem?

Kiedy siedłem na studia, na AWF, zdawałem sobie sprawę, że wybieram zawód. Trenerstwo i nauczycielstwo to pokrewne, ale różne profesje. O tym, że lubię to robić przekonałem się po studiach, kiedy już pracowałem.

Trenerem zostaje się jednak po wcześniejszych doświadczeniach sportowych. Od kiedy uprawia pan sport?

Na poważnie zabrałem się do sportu w szkole średniej.

Zaczynał pan od judo?

Nie. Na początku interesowała mnie lekkoatletyka, później akrobatyka, zapasy i na końcu judo. Z tym sportem zetknąłem się dopiero na studiach. Gdyby judo nawdzieliło mnie w okresie szkoły podstawowej to przypuszczam, że mógłbym dziś być wielkim zawodnikiem. Trenować warto od dziecka.

Czy dzieci, które pan teraz prowadzi, mają szansę zostać wielkimi zawodnikami? Jak się z nimi pracuje?

Praca z młodymi jest bardzo wdzięczna, ale trudna. Dzieci są bardzo wrażliwe. Łatwo jest pozyskać ich sympatię, ale równie łatwo można je do siebie zniechęcić. Do tego trzeba się nadawać. Tu przecież nie chodzi o sport wyczynowy. Dzieciaki równie dobrze nadają się do koszykówki czy do pływania. Trzeba je tylko zachęcić do sportu.

Czy rodzice pomagają panu?

Tak. Ale za mało. Mogliby się mocniej włączyć w niektóre rzeczy.

Czy trenuje pan również dziewczyny?

Na początku nie było żadnej. Nadal nie ma ich zbyt wiele. To wielka szkoda, ponieważ dziewczyny nadają się lepiej niż chłopcy do trenowania.

Dlaczego?

Dziewczętom więcej się chce. Wydaje mi się, że chcą pokazać swoją wyjątkowość nad męską częścią grupy. Do pewnego momentu są wspaniałe, zaangażowane, żyją tym. Ale później, nie znam tego z autopsji, ponieważ nie trenowałem jeszcze starszych zawodniczek, szybciej się wykruszają od mężczyzn. Może częściej się zakochują?

Ma pan również dorosłych zawodników?

Starych zawodników właściwie nie ma. Są trzy osoby, które trenują do po-



Fot. R. Kaźmierczak

Drugi pierwszy

Sportowcem roku w plebiscyście czytelników „Gazety Jarocińskiej” został srebrny medalista Mistrzostw Polski młodzików w judo Robert Raś.

Czy lubisz judo?

Oczywiście. Judo sprawia mi bardzo dużo przyjemności i satysfakcji. Gdybym nie lubił tego sportu nie trenowałbym go przez cztery lata.

W momencie zapisywania się na judo byłeś już w tym sporcie zakochany?

Miłość do tej dyscypliny przyszła z czasem. Kiedy tutaj przyszedłem chciałem się po prostu czymś zająć. Chciałem wypełnić swój czas. Wybrałem judo i bardzo ten sport polubiłem.

Twoim największym osiągnięciem, jak do tej pory, jest srebrny medal z Mistrzostw Polski. Trener jednak uważa, że jesteś najlepszy w swojej wadze i zasługujesz na złoto.

Jestem zadowolony z drugiego miejsca. Podczas tych zawodów walki toczyły się wśród pewnej elity. Tam walczyli najlepsi. Doszedłem do finału, ale mój przeciwnik miał nieznaczną przewagę i wygrał. Nie podzielałem zdania trenera. Jeszcze trochę mi brakuje do złotego medalu.

Chwała ci również za to, że potrafisz łączyć sport ze szkołą. Czy opracowałeś jakiś specjalny sposób na szkołę?

Raczej nie. Tak się jakoś szczęśliwie złożyło, że nie muszę się dużo uczyć, a wyniki są pozytywne. Najważniejsza w szkole i w sporcie jest systematyczność, to ona ułatwia osiągnięcie sukcesu.

Jak wygląda twój dzień?

Jest dosyć monotonna: zazwyczaj chodzę na ósmą do szkoły. Spędzam w niej sześć godzin. Później wracam do domu, jem obiad, odpoczywam słuchając muzyki, o szóstej mam trening, a potem kolacja i do łóżka.

Ile czasu trenujesz?

Dwie godziny dziennie. W czasie

ferii mam dwa treningi po dwie godziny.

Uprawiasz jeszcze jakiś sport?

Gram w brydża, ale wolę judo.

Judo uchodzi za sport niebezpieczny, czy z tego powodu twoi rodzice nie robią ci problemów?

Rodzice nie przeszkadzają mi, nie sprawiają mi żadnych trudności. Zawsze się bardzo cieszę z moich osiągnięć.



fot. R. Kaźmierczak

Jesteś popularną osobą w szkole. Czy dzięki temu łatwiej nawiązujesz kontakty z dziewczynami?

Popularność zawdzięczać raczej starszemu bratu. To on przetrzął mi szlaki. Z dziewczynami łatwo mi się rozmawia, ale i tak żadnej się jeszcze nie spodobałem.

Czy może brat bił cię w dzieciństwie i dlatego postanowiłeś trenować judo?

Raczej nie. Zawsze ja byłem silniejszy.

Czym się interesujesz poza sportem i muzyką?

Lubię grać na komputerze. Kiedyś spędzałem przed nim godzinę dziennie. Był to okres fascynacji. Gry zręcznościowe bardzo poprawiają refleks potrzebny w judo.

Jak się odżywasz?

Jem wszystko, ale przed zawodami, kiedy muszę zbić wagę jest trudno. Stosuję specjalną dietę: jak najmniej tłuszczy, ciast i placków. Przychodzi mi to z problemami, ale idzie przeżyć.

Czy musiałeś kiedyś użyć swoich umiejętności na ulicy?

czątku. Niektórzy wracają, ponieważ twierdzą, że w Jarocinie trenuje się lepiej niż w „AZS - Wrocław” czy „Olimpii - Poznań”. W ich wieku dopiero zaczyna się trenować. Prawdziwym zawodnikiem zostaje się mając 25 - 26 lat.

Czym judo wyróżnia się wśród innych dyscyplin sportowych?

Czy mogą być teraz egoiści?

Oczywiście.

Sam czuję się judoką i może nie jestem teraz obiektywny, ale wydaje mi się judocy są innymi ludźmi. Mówię tutaj oczywiście o wysokim wyścynie, o mistrzach Europy, olimpijczykach. Ten sport wymaga od zawodników inteligencji, zdrowego podejścia do życia. Nie ma wielkich judoków, którzy byliby wulgarni, a przecież w boksie czy zapasach to się zdarza. Moi serdeczni przyjaciele, którzy byli mistrzami judo, działają dobrze ustawieni. Mają własne interesy i pokochali studia. Są ludźmi na poziomie.

W tym roku plebiscyt czytelników wygrał trener i zawodnik judo.

Bardzo się z tego cieszę. Sądzę, że Robert zasłużył na to. Uważam jednak, że zajmując drugie miejsce miał pecha. Robert jest najlepszy w swojej wadze. Przykład Roberta Rasia jest typowy. Dużo trenował, jest zdolny i osiągnął sukces. Poza tym Robert jest bardzo dobrym uczniem.

Cieszę się również z tego, że tytuł jarociniaków z rzadził judo. To fajny sport i nieważne czy ktoś jest zawodowcem, czy też nie. Nas judoków trudno będzie z Jarocina wyrzucić, bo jak my się tu zakorzenimy to nas nawet diabeł stąd nie ruszy.

Z Jackiem Tomczakiem rozmawiał Karol Kuch

Nie, na szczęście nic takiego się nie zdarzyło.

Điękuję ci za wywiad.

A ja dziękuję czytelnikom „Gazety Jarocińskiej” za głosy oddane na mnie w plebiscyście.

Z Robertem Rasiem rozmawiał Karol Kuch

Miniatury śmiełowskie

Wizyta w Lubiniu

Jakże silną trzeba być osobowością, aby przemienić niewiele znaczące miejsca w ważne ośrodki. Wystarczy tylko, że się tam pojedzie i jak za dotknięciem różdżki znaczenia nabierają budynki, drzewa, ludzie tam zamieszkujący itd. Tak też się stało z Mickiewiczem - zarówno Śmiełów jak i wiele innych miejscowości zatrzymały ten pobyt do teraz.

Ciągle pielęgnują swoje znaczenie poprzez wieszczą. Talent i silna osobowość sprawiły jeszcze więcej: połączyły wszystkie te miejsca niewidzialną nitką, która z czasem skonstruowała się w postaci "Ślaku Mickiewiczowskiego", poprzez który wiele wycieczek poznaje Wielkopolskę.

Wśród "spokrewnionych" ze Śmiełowem miejscowości jest także Lubin. Ta niewielka, położona w pobliżu Kościana wioska znana jest dzięki imponującemu zespołowi klasztornemu ojców benedyktynów. Pięknie położone, w okolicy urozmaiconej pagórkami, opactwo było już w XI wieku ważnym ośrodkiem kultury i nauki. Poprzez te wszystkie wieki niszczone i odbudowywane (włącznie z kasetą dokonaną przez władze pruskie) dotrwało do dziś, będąc ciągle miejscem znaczącym nie tylko jako ośrodek o charakterze religijnym, ale także ze względu na architekturę oraz imponujące zbiory: książek, pieczęci, numizmatów, krzyży i medali.

Trudno sobie wyobrazić, aby Mickiewicz będąc w pobliskim Bielewie, Choryni, czy Kopaszewie nie odwiedził tego zespołu ważnych (nie tylko w skali kraju) obiektów. Z podobnego założenia wyszli także ojcowie benedyktyni, przechodząc w jednym z pokoi pamiętki związane z poetą, wśród których był także fotel z Kopaszewa (podobno autor na nim siadywał). Niestety, w ostatnim czasie pomieszczeniu nadano bardziej praktyczny charakter przerabiając je na salę obrad. Pozostała jedynie wmurowana w ścianę tablica, upamiętniająca pobyt wieszca w tamtym rejonie Wielkopolski.

Klamrą, która spina Lubin ze Śmiełowem, jest także postać ojca Józefa Ostrowskiego (1890 - 1939). Ze względu na zainteresowanie Mickiewiczem i jego pobyt na tym terenie, odwiedzał wielokrotnie Śmiełów, darząc to miejsce szczególną sympatią. Polecał je także znajomym, dzięki czemu do pałacu trafiła m. in. Zuzanna Rabska - znana pisarka, która relacjonuje to w swoich „Wspomnieniach”:

„Następnego roku spotkałam o. Józefa w Poznaniu.

- Czy pani już była w Śmiełowie?

- zapytał.

- W Śmiełowie?

- Tak, w Śmiełowie, tam gdzie przebywał w roku 1831 (...) Adam Mickiewicz, zdążając z Drezna do Polski.

I podała mi swoją broszurę pod tytułem „Mickiewicz w Wielkopolsce”, która świeżo wyszła z druku.

Bez chwili namysłu zdecydowałam się. O. Józefat wytyczył mi

drogę. Prowadziła przez Jarocin do Żurka (prawdopodobnie chodzi tu o Żerków - przyp. E. K.), skąd końmi miałam dotrzeć do Śmiełowa.”

Żyjący przedstawiciele rodziny Chełkowskich przypominają sobie wizyty kapłana, nacisk kładą głównie na atmosferę jaką roztaczała dzięki swemu ekspresyjnemu temperamentowi oraz intrygującej osobowości. Utrwało się także pełne pasji zainteresowanie Mickiewiczem i każdym wręcz szczegółem dotyczącym jego pobytu w Śmiełowie. Widozyczny był podziw i szacunek z jakim odnosił się do sposobu pielęgnowania kultu wieszca przez Chełkowskich. Z uwagą oglądał pokój, w którym Mickiewicz mieszkał (uznawany za pomieszczenie szczególne) oraz wszelkie pamiętki z poetą związane. Popierał entuzjastyczne działania właścicieli podejmowane na rzecz pomnika Mickiewicza, który 18 października 1931 roku stanąć miał w parku śmiełowskim (z okazji setnej rocznicy pobytu wieszca na terenie Wielkopolski). Tak więc atmosfera jaka w tym czasie wytworzyła się wokół autora „Dziadów” temperaturowa miała zdecydowanie podwyższoną (ostatni taki „gorączkowy” objaw miał miejsce w czasie przewiezienia zwłok poety na Wawel w 1890 roku i trwał do mających nastąpić 8 lat później obchodów setnej rocznicy urodzin).

Ojciec Józefat dał temu wszystkiemu wyraz w Księdze Pamiętkowej, gdzie pod datą 2 VIII 1931 r. czytamy:

„Cześć Domowi Śmiełowskiemu, gdzie tak gorąco i pieczołowicie przechowywuje się pamięć Wieszca Narodu

o. Józefat Ostrowski”

Materiały zdobyte w Śmiełowie i innych miejscach o. Józefat wykorzystał w swej książce „Mickiewicz w Wielkopolsce”. Trzeba z naciskiem zaznaczyć, że jest to praca szczególna i to z kilku względów.

Przed wszystkim jest pierwszym tego typu opracowaniem, które obierając pobyt wieszca na tym terenie za motyw przewodni wzięło pod uwagę zagadnienie, którym długo przedtem i długo potem w ogóle się nie zajmowano (z wyjątkiem K. Kanteckiego, który napisał artykuł „Mickiewicz w Śmiełowie” wydrukowany w Ruchu Literackim w 1875 r.). Praca ta spełniała także wymogi naukowości, na co wskazuje nie tylko pełne i rzetelne potraktowanie problemu (choć nie wyczerpujące), ale także jego obiektywny charakter i bezstronny sposób ujęcia. Ostrowski jako pierwszy opracował kalendarzyk podróży Mickiewicza po Wielkopolsce i nadał temu fragmentowi biografii inną,

- wpis do pamiętnika Eugenii Morawskiej z Luboni, gdzie również gościł. Na lekko zniszczonej kartce czytamy:

„Na pamiętkę R. 1831 M-ca octobra w Luboni, Adam Mickiewicz”.

Zachował się również portret wieszca wykonany przez właścicielkę sztabucha.

Pora przyrzeć się nieco bliżej tej ciekawej postaci. Przede wszystkim dziwi wybór jakiegoś dokonań, szczególnie w kontekście sprzeczności, które w sobie łączył. Nielatwo było godzić silną indywidualność z życiem we wspólnocie klasztornej, naturę barwną i bogatą z twardymi rygorami zakonu a bujny temperament z cierpliwością naukowca. Do tych czysto wewnętrznych trudności doszły też zewnętrzne - życie nie szczędziło mu wielu cierpień i skomplikowanych doświadczeń.

Wprawdzie urodził się w domu bardzo zamożnym, ale w czasie dla Polski ciężkim. Kiedy to zaborcy jakby silniej zaciskali pięść. Aby ominąć edukację w miejscowej szkole wysłano go do Belgii, gdzie w Maredsous benedyktyni prowadzili słynne liceum gromadzące elitę młodzieży z całej Europy. W trakcie nowicjatu przyszedł o. Józefat (rozpoczął go w 1909 r.) szkoła ta była u szczytu rozwoju i sławy. Młody klerik znalazł się pod ogromnym wpływem autorytetów oraz pasjonujących twórczych zdarzeń. Dramatycznie wyglądała próba kontynuowania tej drogi w tak skrajnie odmiennych warunkach jakie oferował kraj ojczysty.

W Belgii podjął decyzję odnośnie dalszego życia - postanowił oddać się powołaniu i związać swe losy ze zgromadzeniem. W dniu ślubów rodzina Ostrowskiego przeznaczyła spory fundusz dla przyszłych benedyktynów w Polsce co związało go na zawsze z krajem. W tym czasie wybuchła wojna i Ostrowski znalazł się w Irlandii, gdzie przyjął święcenia kapłańskie. W wielu miejscach przebywał i wiele przygód przeżył zanim trafił do Wielkopolski. Po drodze znalazł się w opactwie świętokrzyskim, w Pradze, był także kapłanem wojskowym. Z kolei zabieg o fundację w Polsce zakończyły się utworzeniem jej w Lubiniu.

Ciąg dalszy losów ojca Józefa oraz opis tego co aktualnie dzieje się w klasztorze benedyktynów przekażemy w następnym odcinku „Miniatur”.

Ewa Kostolowska



O. Józefat Ostrowski, fotografia portretu rysunkowego, przed 1930 r. (ze zbiorów o. o. benedyktynów w Lubiniu)

zdecydowanie wyższą rangę. Dzięki tej pracy zaczęto się także zastanawiać nad wpływem jaki wizyta ta wywarła na późniejszą twórczość autora „Pana Tadeusza”, a także wzrosły szeregi wycieczek pielgrzymujących w latach trzydziestych szlakiem wieszca. Całość poparta została znaczną ilością skrętnie wyszukiwanych i zbieranych materiałów oraz dokumentów pochodzących z tego terenu. Niektóre z nich autor włączył do zbiorów bibliotecznych klasztoru w Lubiniu. Z tej grupy pochodzi ważny bardzo obiekt znajdujący się obecnie w muzeum śmiełowskim. Jest nim, umieszczony na ekspozycji, oryginalny autograf Mickiewicza

Gościnny Kotlin

„Do trzech razy sztuka” - mówiono w ekipie Kalisza przed finałem IV Wakacyjnego Halowego Turnieju Piłki Nożnej chłopców rocznik 1981/82 z klas VI i V, rozegranego w dniu 4 lutego w gościnnej Szkole Podstawowej w Kotlinie. Poprzednio dwukrotnie drużyna z Kalisza przegrywała mecze finałowe z Jarocinem. Tym razem udało im się zrewanżować i pokonali w finale naszą drużynę 4:2.

W turnieju uczestniczyło sześć reprezentacji rejonów, które w wyniku losowania podzielono na dwie grupy po trzy zespoły, gdzie rozgrywano pojedynki systemem „każdy z każdym”. W grupie A zwyciężył Kalisz, który pokonał Syców 4:1 i zremisował z Krotoszynem 2:2. Krotoszyn wygrał z Sycowem 3:0. W grupie B nie było tak zaciętej rywalizacji. Jarocin wygrał oba swoje pojedynki, z Pleszewem 3:0 i Kępem 1:0. W trzecim meczu tej grupy Kępno zwyciężyło Pleszew 4:0.

Piąte miejsce w zawodach walczyła ekipa Pleszewa, która lepiej niż Syców egzekwowała rzuty karne (4:1). W przewidzianym czasie gry padł wynik remisowy 1:1. Trzecie miejsce w rozgrywkach zajęło Kępno, które zdecydowanie 6:2 pokonało Krotoszyn.

Drużyna Jarocina przygotowywana była do turnieju przez Andrzeja Karasia i Tomasza Kosińskiego. Występowała w składzie: kapitan zespołu Jacek Pacynski, Mateusz Stróżyk, Krzysztof Szczepaniak (wszyscy SP 4 Jarocin), Wojciech Tomaszewski, Maciej Nowakowski, Łukasz Nowakowski (wszyscy SP 1 Jarocin), Krzysztof Antczak (SP Żerków),



Reprezentacja Jarocina wspólnie z zaproszonymi gośćmi i trenerami.

(fot. W. Szymkowiak)

Bartosz Białas, Fabian Siudziński, Paweł Kołodziej (wszyscy SP Kotlin).

Organizatorem turnieju był Kaliski Okręgowy Związek Piłki Nożnej przy współudziale ZOW SZS w Kaliszu oraz dyrekcji i nauczycieli wychowania fizycznego ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie.

Wszystkie zespoły otrzymały nagrody. Uczestnicy turnieju zjedli także obiad w szkolnej stołówce. Dla wielu z tych młodych piłkarzy miłą pamiątką będą fotografie z honorowymi gośćmi zawodów oraz ich autografy i dedykacje.

W. Szymkowiak

Bieg Zimowy

Ognisko TKKF Trucht przy Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko - Własnościowej w Jarocinie, Urząd Gminy i Miasta w Jarocinie oraz Zarząd Wojewódzki TKKF organizują X Wojewódzki Otwarty Bieg Zimowy o Mistrzostwo Ognisk TKKF na dystansie około 9 kilometrów. Zawody odbędą się 19 lutego o godz. 11.00. W biegu może wziąć udział każdy, kto ukończył 16 lat i uiszczy wpisowe w wysokości 25 000 złotych oraz przedłoży zaświadczenie lekarskie zezwalające na start w biegu długodystansowym. Zgłoszenia przyjmuje Ognisko TKKF Trucht przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Jarocinie (Os. Kościuszki 4). Zapisy przed biegiem oraz potwierdzanie zgłoszeń będzie prowadzone przez sekretariat w godz. 9.00 - 10.20 w Klubie Osiedlowym (Os. Kościuszki 3 - nad kawiarnią "Klubowa"). W tym samym miejscu zbierają się wszyscy uczestnicy. O godz. 10.30 zawodnicy zostaną przewiezieni na miejsce startu. Na trasę biegacze wypuszczani będą pojedynczo (systemem narciarskim) od godz. 11.00 do 12.00. Na godz. 13.00 organizatorzy planują zakończenie biegu (w Klubie Osiedlowym). Klasyfikacja prowadzona będzie w trzech kategoriach: mężczyźni do lat 40, mężczyźni powyżej 40 lat oraz kobiety (pod warunkiem, że będą przynajmniej 3 zawodniczki). Dla najlepszych przewidziano upominki. Organizatorzy zapewniają bezpłatny przejazd na miejsce startu, szatnie, ciepłe napoje oraz możliwość skorzystania po biegu z basenu. Ewentualne zakwaterowanie uczestnicy załatwiają we własnym zakresie. Wszystkie sprawy nie objęte regulaminem rozstrzyga Komisja Sędziowska. (pw)

Michał Listkiewicz w Kotlinie

Michał Listkiewicz - urodzony w 1953 roku w Warszawie, absolwent filologii węgierskiej na Uniwersytecie Warszawskim (1977), dziennikarz "Sportu" (1977-87), tygodni-

ka "Tak i Nie" (1987-89). Od 1989 roku zastępca sekretarza generalnego PZPN. Od 1992 roku członek prezydium PZPN - wiceprezes ds. zagranicznych. W młodości uprawiał piłkę nożną w "Marymoncie", koszykówkę w "Polonii", a piłkę ręczną w "Spójni". Od 1973 roku sędzia piłkarski, od 1985 roku sędzia międzynarodowy (uprawnienia FIFA uzyskał w 1986 roku). Sędziował podczas turnieju olimpijskiego w Seulu (1988) i Mistrzostw Świata we Włoszech (1990). Prowadził około 900 meczów, w tym około 200 międzynarodowych. Dwukrotnie zdobył tytuły: Tomasz i Kajetan.

Mimo wielu zajęć i przygotowań do serii egzaminów przed Finałami Piłkarskich Mistrzostw Świata USA '94 Michał Listkiewicz przyjął zaproszenie "Ziemi Kaliskiej" i Kaliskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej na tradycyjny "Bał sportowców".

Wraz z prezesem KOZPN Andrzejem Mrozińskim sprawił wielką niespodziankę sympatykom i organizatorom IV Wakacyjnego Halowego Turnieju Piłki Nożnej chłopców z klas VI i V pojawiając się na sali SP w Kotlinie. Obserwował zmagania turniejowe i wręczał nagrody drużynom oraz wyróżniającym się zawodnikom.

Po zakończeniu rywalizacji był pełen podziwu dla umiejętności piłkarskich, zaangażowania i woli wa-

li chłopców występujących w meczu finałowym. Stwierdził, że prezes Mroziński może być spokojny o rozwój kaliskiego futbolu. Zapytany o ewentualny swój wyjazd na Mistrzostwa Świata do Stanów Zjednoczonych odpowiedział, że czeka go jeszcze kilka egzaminów, po któ-

rych FIFA wybierze sędziów, którzy będą prowadzić spotkania finałowe. Bardzo podobała mu się kotlińska sala oraz organizacja imprezy. Przeglądając przedostatni numer "Gazety Jarocińskiej" zwrócił szczególną uwagę na halowe turnieje piłki nożnej rozgrywane w Jarocinie i Kotlinie. Uważa, że turnieje piłkarskie rozgrywane na sali są doskonałym

uzupełnieniem wyszkolenia piłkarza i należy je popularyzować, szczególnie w mniejszych ośrodkach.

Młodzi chłopcy oczywiście obiegali Michała Listkiewicza zbierając dedykacje i autografy, które będą dla nich wspaniałą pamiątką z kotlińskich finałów.

W. Szymkowiak



Michał Listkiewicz w Kotlinie. (fot. W. Szymkowiak)

Nauczyciele nieco lepsi

W czasie ferii zimowych sala Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie tętniła życiem. Codziennie odbywały się tu zajęcia piłki koszykowej i tenisa stołowego.

W pierwszych dniach ferii drużyna harcerska zorganizowała trzydniowy turniej piłki koszykowej o mistrzostwo szkoły. Wystartowało 6 zespołów klasowych podzielonych na dwie grupy. Wyniki eliminacji: 8B - 7D 92:22, 8A - 8C 123:32, 8A - 8E 76:25, 8B - 8D 68:34, 7D - 8D 47:38, 8E - 8C 34:51. W meczu o trzecie miejsce 7D pokonała 8E 38:34. Finał pomiędzy 8A i 8B stał na bardzo dobrym poziomie. Mecz był bardzo wyrównany, a prowadzenie zmieniało się jak w kalejdoskopie. W koń-

cówce zawodnicy 8A rzucili kilka razy celnie "za trzy punkty" i mecz zakończył się ich zwycięstwem 70:60. W mistrzowskiej drużynie występowali: K. Karaś 28 pkt, P. Jędrzejak 24, M. Kopera 17, S. Gorwa 1, M. Mazurkiewicz. Cały turniej sprawnie przeprowadzili druhowie Tomasz Hejduk, Eryk Ratajczyk i Paweł Rożek. Sędziował Leszek Smoczyński.

W środę, 9 lutego, reprezentacja uczniów stanęła do rywalizacji z nauczycielami. W spotkaniu tym zwyciężyli "belfrzy" 59:53. (pw)



„Uczniacy” atakują kosz „belfrów”.

(fot. J. Stachowiak)

Pierwszy walkower

Po dwutygodniowej przerwie wznowiono rozgrywki halowej ligi piłki nożnej. Oto wyniki (7.02 - 13.02):

Rocznik 1977-78
W tej grupie rozegrano mecz na szczycie. De Portiwo - Inter Jarocin 5:5 (De Portiwo prowadziło już 5:2). Gole zdobyli: dla De Portiwo B. Wiącek 2, D. Kopaczewski 2, T. Wiącek; dla Interu J. Gochno 3, M. Szymkaruk, R. Janicki.

Pogoń Jarocin - Gwiazdy z Kościuszk 5:5. Gole zdobyli: dla Pogoni T. Antczak 2, N. Zimny 2, Z. Gwizdek; dla Gwiazd R. Walczak 3, T. Kowalski, N. Gołinski.

Brygada RR - Zawisza Nosków 1:7. Gole zdobyli: dla Zawiszy B. Biegański 2, A. Tomczak 2, A. Banaszak, P. Banaszak, (samobójcza); dla Brygady B. Błaszczyk.

FC Browar - Black Angels Cielcza 6:1. Gole zdobyli: dla Browaru S. Staśkiewicz 4, K. Ostrowski, R. Szewczyk; dla Black Angels M. Duczmal. Juwentus Wrocławska - Polonia Żerków 1:19. Gole zdobyli: dla Polonii D. Bierla 9, M. Piątkowski 4, G. Ludwiczak 3, M. Kolecki 3; dla Juwentusa T. Rabczewski.

Rocznik 1979-80
JKS - Krasnale Mieszków 0:4. Gole zdobyli: D. Jankowski 2, W. Kabaciński, S. Golebniak. Zawisza Nosków - Ajax Południe 0:3 (walkower).

również w tej grupie w bezpośrednim

pojedyunku spotkali się liderzy. Olimpia Wilkowya prowadził już z Milanem Węglowa 4:1, jednak mecz zakończył się remisem 4:4. Gole zdobyli: dla Olimpii M. Bazarnik 3 i D. Łyskawa; dla Milanu R. Patoka 2, Ł. Klarzyński i P. Kryś.

Lech Ługi - Manchester Utd. 9:7. Gole zdobyli: dla Lacha A. Kmiecik 3, M. Sobczak 2, R. Szymanek 2, P. Izdebski 2; dla Manchesteru A. Sobczak 5, M. Mazur i M. Radolonek.

KKS Wilkowya - Czarne Orły 3:6. Gole zdobyli: dla Czarnych Orłów S. Hoderny 2, Ł. Łabuszewski 2, Ł. Maciejewski i M. Wiśniewski; dla KKS-u L. Szymański, K. Karpiński i T. Fallenberg.

Rocznik 1981-82
SP Radlin - SKS Boguszyń 1:6. Gole zdobyli: dla SKS-u M. Janowicz 4, P. Stiller, W. Wolniak; dla SP L. Pilarczyk.

Chempions - PSV Południe 1:13. Gole zdobyli: dla PSV M. Rybacki 5, K. Białonowicz 5, M. Walczak 2, J. Włoch; dla Chempions P. Ratajski.

Pingwiny z Czwórk - Sporting Wilkowya 1:13. Gole zdobyli: dla Sportingu R. Roszak 6, M. Łyskawa 5, J. Skrzypczak 2; dla Pingwinów A. Górzyński.

Łuszczanów Szyszka - Jedynka 1:10. Gole zdobyli: dla Jedynki M. Nowakowski 5, Ł. Nowakowski 3, R. Adamski, W. Tomaszewski; dla Łuszczanów K. Matyla. (pwak)

Wakacyjne pływanie

Związek Harcerstwa Polskiego - Komenda Hufca im. Lotnictwa Polskiego w Jarocinie oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zorganizowały 10 lutego na krytej pływalni MOSiR-u zawody pływackie dla dzieci i młodzieży.

Udział w zawodach wzięło 195 pływaków, w tym 68 dziewcząt. Oto wyniki:

Klasa I (rocznik 1986)

dziewczeta - 1. Benita Trzeciak (SP 5);

chłopcy - 1. Radosław Zamecki Wrocław, 2. Mateusz Lorenz (SP 5), 3. Marcin Borowski (SP 5)

Klasa II (1985)

dziewczeta - 1. Katarzyna Kubasik, 2. Ewa Lala, 3. Marta Kaczmarek (wszystkie SP 5);

chłopcy - 1. Bartosz Walczak (SP 4), 2. Tomasz Zielnik (SP 5), 3. Mariusz Marszałek (SP 5)

Klasa III (1984)

dziewczeta - 1. Katarzyna Katona, 2. Kinga Warkocka (obie SP 5), 3. Izabela Pilarczyk (SP 2);

chłopcy - 1. ex equo Adam Ermannowicz (SP 1) i Ryszard Zwierzki (SP 4), 2. ex equo Marcin

Gruszecki (SP 2) i Wojciech Sikorski (SP 5), 3. Sebastian Kubasik (SP 5) - najliczniej obsadzona kategoria, w której startowało 42 chłopców

Klasa IV (1983)

dziewczeta - 1. Dagmara Kowalska (SP 4), 2. Izabela Szybiak (SP 2), 3. Marta Czajka (SP 4);

chłopcy - 1. Piotr Ratajski (SP 4), 2. Łukasz Walicki (SP 2), 3. Wojciech Tomczak (SP 1)

Klasa V i VI (1981/82)

dziewczeta - 1. Magda Kubasik, 2. Iwona Figaj (obie SP 5), 3. Kamila Mikołajczak (SP 2);

chłopcy - 1. Adrian Okópski, 2. Bartosz Lenkiewicz, 3. Michał Chromański (wszyscy z Wrocławia)

Klasa VII i VIII (1979/80)

dziewczeta - 1. Urszula Wyremblewska, 2. Anna Pawlak, 3. Ola Pawlak (wszystkie SP 5);

chłopcy - 1. Maciej Szymczak, 2. Eryk Konstawiec (obaj SP 1), 3. Tomasz Gendek (SP 5)

Szkoły średnie (1978 i starsi)

dziewczeta - 1. Maria Idziak, 2. Elżbieta Cieślak, 3. Anna Idziak (wszystkie LO);

chłopcy - 1. Dawid Kowalski, 2. Robert Raś (obaj LO), 3. Michał Wyżajak (ZSZ 1).

W zawodach uczestniczyli judocy z AZS-u i Juwenii Wrocław przebywający na obozie w Jarocinie. Ponadto poza konkursem startowali niepełnosprawni sportowcy z KS "Start" Wrocław, którzy również przebywali w Jarocinie na obozie pływackim. W swoich kategoriach wiekowych zajęli czołowe miejsca:

klasy VII-VIII - 1. Katarzyna Michalczyk; **szkoły średnie** - 2. Joanna Krawczyk, 3. Mariola Siwkowska.

Zawody odbyły się z pełnym ceremoniałem sportowym, a ciekawostką było podniesienie, przy dźwiękach Hymnu Jarocina, flagi państwowej płynącej po wodzie. (pwkh)

**Podziękowanie
Firmie JAPOSO
za kupienie sprzętu
nagłaśniającego dla Szkoły
Podstawowej w Radlinie
składają wdzięczni
uczniowie, nauczyciele
i rodzice**

(f. 28/ / 94)

infotec

KSEROKOPIARKI i FAXY
NOWE, REGENEROWANE

SERWIS

„ROTEL”

ul. Żwirki i Wigury 3

63-200 Jarocin

tel./fax 30-47

TONERY - CZĘŚCI

RICOCH, NASHUA, CANON, MITA

klasy V-VI - 1. Piotr Szczepanek kl. V D, 2. Tomasz Jamróz kl. V D, 3. Tomasz Wojtczak kl. V A (wszyscy z Żerkowa)

klasy VII-VIII - 1. Kazimierz Przybylski kl. VIII A (Żerków), 2. Marcin Piątkowski kl. VIII D, 3. Przemysław Brodziński kl. VIII D (obaj z Raszew)

szkoły ponadpodstawowe klasy I-II - 1. Dawid Bierla, 2. Grzegorz Ludwiczak, 3. Dawid Wojtczak (wszyscy z Żerkowa)

klasy III-IV - 1. Jacek Kolecki (Żółk), 2. Krzysztof Jamróz kl. 3. Janusz Zielniński (obaj Żerków).

W mistrzostwach Miasta i Gminy Żerków w warcach rywalizowało 74 zawodników i zawodniczek. Na nagrodzonych pozycjach w poszczególnych kategoriach znaleźli się:

kl. IV i młodsze - 1. Patryk Pańczak, 2. Roman Jajczyk, 3. Wiesław Przybylski kl. V-VI - 1. Tomasz Wojtczak, 2. Michał Matuszewski, 3. Tomasz Gościński (wszyscy z Żerkowa)

kl. VII-VIII - 1. Artur Przydryga, 2. Kazimierz Przybylski, 3. Michał Szczepaniak (wszyscy z Żerkowa)

szkoły ponadpodstawowe kl. I-II - 1. Damian Wojtczak, 2. Grzegorz Ludwiczak, 3. Dawid Bierla (wszyscy z Żerkowa)

kl. III-IV - 1. Robert Gogulski, 2. Marcin Przybylski (obaj z Żerkowa), 3. Jacek Kolecki.

Nagrodę ufundował MGOK w Żerkowie. (kk)



SPECJALISTYCZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY INSTALACJI GRZEWczyCH, WENTYLACYJNYCH I URZĄDZEŃ DO OCHRONY ŚRODOWISKA

Wydział Techniczny - Informacyjny
Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu
tel. (0-61) 790-401
fax (0-61) 790-981
tlx 413553

Zakład Produkcyjny
w Kościanie
64-000 Kościan, ul. Łąkowa 5
tel. (0-65) 120-595
telefax (0-65) 121-927

Rok założenia 1965

Producent nowoczesnych urządzeń o wysokiej sprawności i dużej trwałości

- odpylacze cyklonowe typu CS, CE, D i inne, specjalnie przystosowane do wykładzin bazaltowych
- odpylacze przeciwbieżne
- filtry tkaninowe - pulsacyjne
- rurociągi transportowe o zwiększonej wytrzymałości
- transportery ślimakowe
- śluzy szczelinowe
- kanały i instalacje wentylacyjne
- kompensatory

Kompleksowo realizujemy inwestycje w zakresie

- a) budowy kotłowni na paliwa olejowe i gazowe
- b) instalacji:
 - wyciągowo - odpylających
 - odsiarczania spalin
 - wentylacyjnych
 - klimatyzacyjnych
 - centralnego ogrzewania
- c) wykładzin bazaltowych

PONADTO:

- projekty techniczne instalacji
- operaty ochrony powietrza
- pomiary emisji i imisji zanieczyszczeń

***Gwarantem naszej SOLIDNOŚCI i PROFESJONALNOŚCI
jest lista referencyjna
naszych dotychczasowych kontrahentów***

Firma poszukuje akwizytorów
z terenu całego kraju,
oferując wysokie wynagrodzenie prowizyjne

Zapraszamy do współpracy
INWESTORÓW I WYKONAWCÓW

★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★

W IMIENIU DYREKCJI, GRONA PEDAGOGICZNEGO

oraz UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1

im. Komisji Edukacji Narodowej w Jarocinie

DYREKCJI ZSZ nr 1, FIRMOM, RODZICOM oraz WSZYSTKIM
którzy wnieśli materialny i finansowy wkład

W ORGANIZACJĘ ZABAWY KARNAWAŁOWEJ

podziękowania składa
Komitet Rodzicielski

SPECJALNE PODZIĘKOWANIA DLA UCZESTNIKÓW IMPREZY
ZA STWORZENIE WSPANIAŁEJ KARNAWAŁOWEJ ATMOSFERY

★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★★

PHU »Agmar« zaprasza do nowego

SKLEPU ODZIEŻY UŻYWANEJ

w Jarocinie, ul. Moniuszki 14 (w podwórzu)

OTWARCIE SKLEPU W DNIU 7 LUTEGO

Dostawa towaru w każdy poniedziałek i czwartek

Czynne od 9.00 do 17.00, sobota 9.00 - 13.00

Jednocześnie zapraszamy klientów
w każdą środę od godz. 9.00 do 17.00
do sklepu w Cielczy, ul. Nowa 5A

(f 194/ R/ 94)

JAPOSO s.c.

Hurtownia i Producent Artykułów BHP

OFERUJEMY: ↓↓↓ OFERUJEMY:

- * **Odzież roboczą (odzież ocieplaną)**
- * **Rękawice ochronne**
- * **Obuwie robocze**
- * **Fartuchy, czapki, czepki**
- * **Środki czystości i inne art. BHP**
- * **Gaśnice samochodowe (proszkowe)**

Prowadzimy sprzedaż w cenach fabrycznych
PPH "Krakgum" w **KRAKOWIE** rękawic
gumowych, gospodarczych i technicznych
oraz posiadamy w stałej sprzedaży trzewiki
robocze z ZPO Strzelce Opolskie.

Oferujemy także inne wyroby według specjalnych wymagań
Szczegółową ofertę przedstawiamy na życzenie klienta

63 - 200 Jarocin, ul. Przemysłowa 1
tel. (0-646) 26-83, tel./ fax 31-68

(f 31/ 94)

Wiedza i usługi BASF
z korzyścią dla
Państwa

Jeśli pewność to...

Pyramin® i Pyramin® Turbo
Jakość gwarantowana przez BASF

Formulacja i sprzedaż w Polsce:

Pyramin Turbo: Zakłady Chemiczne
"Organika - Sarzyna" w Nowej Sarzynie
Pyramin WP: Zakłady Chemiczne
"Organika - Zarów" w Zarowie

BASF Polska Sp. z o.o.
Aleje Jerozolimskie 65/79
00-597 Warszawa
Tel. 30 02 91-4 Fax 30 02 96
Tlx: 81 68 77; 81 68 78 basf pl

Ochrona roślin

BASF

Zakład Wylęgu Drobiu w Jarocinie, ul. Glinki 25

informuje o przyjmowaniu zamówień
na pisklęta na 1994 rok

Zamówienia przyjmujemy w naszym zakładzie każdego
tygodnia od poniedziałku do piątku w godz. 6.00 - 12.00

W 1994 r. oferujemy do sprzedaży:

- ◆ pisklęta kaczki rasy "PEKIN"
- ◆ pisklęta kaczki rasy "PIŻMOWE"
- ◆ pisklęta kurczki ogólnoużytkowe

**GWARANTUJEMY DOBRĄ JAKOŚĆ PISKŁĄT PO STADACH
RODZIELSKICH Z FERM HODOWLANÝCH BĘDĄCYCH
POD STAŁĄ OPIEKĄ WETERYNARYJNĄ I ZOOTECHNICZNĄ**

Zapraszamy do składania zamówień w naszym zakładzie

(f 45/ 94)

SPORT SERVIS DELFIN



SZKOŁA PLYWANIA

**Kurs dla początkujących
i zaawansowanych
Zajęcia korekcyjne
i rehabilitacyjne**

Rozpoczęcie:
niedziela, 20 lutego
godz. 9.30
pływalnia kryta MOSiR

Informacje:
ul. Kazimierza Wielkiego 24
tel. 28-15

**Telewizory krajowej produkcji na podzespołach
renomowanych firm zachodnich: Philips, Siemens
z dwuletnią gwarancją**

KUPISZ W ATRAKCYJNYM SYSTEMIE SPRZEDAŻY RATALNEJ
BEZ ŻYRANTÓW (wpłata 20%, 30%, 40%, 60% na 3, 6, 9, 12 rat)

Ponadto oferujemy:

- * magnetowidy, odtwarzacze, radiomagnetofony,
wieże HI - FI "Eltra"
- * sprzęt AGD "POLAR", "ZAMEX" itp.
- * zestawy do odbioru telewizji satelitarnej
- Dystrybucja Astra - TV Poznań -
(najniższe ceny, wysoka jakość, profesjonalny montaż)

**UWAGA! PRZY ZAKUPIE GOTÓWKĄ UDZIELAMY RABATU!
NA ŻYCZENIE DOWOZIMY SPRZĘT DO DOMU KLIENTA!**

P.W. "TELMAX" s.c. ul. Staszica 20, Jarocin, tel. 37-48

(f 46/ 94)

ANTENY SATELITARNE

które najnowsze modele

które najniższe ceny

poleca **SATBA**

Jarocin, ul. Do Źrózdu 18
☎ 31-58 (f 44/ 94)

**JAROCIN ● Do wynajęcia Centrum
ul. Kard. Wyszyńskiego 4**

**lokale biurowe z linią
telefoniczną abonenta**

- ◆ I piętro - 3 pokoje - 53.3 m²
2 pokoje - 37.7 m²
- ◆ II piętro - 1 pokój - 18.5 m²
1 pokój - 35.7 m²

(f 293/ R/ 94)

Ogłoszenia drobne

SPRZEDAŻ

Sprzedam dom do remontu w dobrym punkcie. Wiadomość: Konin, ul. Młodzieżowa 34, tel. 43-16-51. (f 145/ R/ 94)

Sprzedam sam. Tarpan w dobrym stanie, **okna skrzyniowe** trzy i dwuskrzydłowe - tanio. 63-220 Kotlin, ul. Ks. Rymarkiewicza 26. (f 232/ R/ 94)

Sprzedam dom (czynszowy) w Koźminie Wlkp. - wolne mieszkanie, lokal handlowy, garaż. Września, tel. 36-01-89 (kier. 0-66) (f 238/ R/ 94)

Sprzedaję pasz - prowitów - presarter, superkoncentratów, **zboż** - owies - jęczmień - żyto - pszenica, **otruby** - pszenne. Bachorzew 18. (f 246/ R/ 94)

Sprzedam dom mieszkalny (do remontu) wraz z zabudowaniami gospodarczymi w Dobieszczyźnie. Wrocław, tel. kier. 071-579247. (f 267/ R/ 94)

Sprzedam Warszawę 1973 r. (stan dobry); oś z kołami na wózek gospodarczy; przeguby do Syreny; **telewizor** kolorowy „Rubin”; **siatkę** na płot (1 m wysokości). Jarocin, ul. Nowe Parcele 14. (f 274/ R/ 94)

Sprzedam piec CO, typ pleszewski, 4 m³, nowy. Jan Wróbel, ul. Jarocińska 33 b, tel. 63, Golina, po godz. 16.00. (f 279/ R/ 94)

Sprzedam dom. Witaszyce, ul. Kolejowa 11. (f 282/ R/ 94)

Sprzedam taniej o 10 % + rachunek nowe **okna plastikowe**: O36/1/P - 2 szt., wys. 1435, szer. 1765; O29/1/P - 2 szt., wys. 1435, szer. 865. Jarocin, ul. Broniewskiego 2. (f 283/ R/ 94)

Sprzedam siatkę ogrodzeniową (1,5 m wysokości) + słupki betonowe. Brzostów 23. (f 290/ R/ 94)

KUPNO

Kupię lub wynajmę małe mieszkanie (pokój z kuchnią) w Jarocinie. Tel. 31-35. (f 276/ R/ 94)

AUTO-MOTO

Sprzedam sam. Nysa 522, 1988 r. Niedźwiady 1. (f 230/ R/ 94)

Montaż samochodowych urządzeń gazowych, Krzysztof Kwaśniewski, JAROCIN, ul. Olimpijska 8. Klienci! Montaż urządzeń w swoim samochodzie zyskujesz 50 % na kosztach eksploatacji. Urządzenia włoskiej firmy LOVATO - roczna gwarancja, pełen serwis. Ceny konkurencyjne. (f 268/ R/ 94)

Sprzedam Jawę w całości lub na części. Jaraczewo, ul. Kaliska 6. (f 269/ R/ 94)

Sprzedam FSO 1500, rok prod. 1984, stan dobry; lub zamienię na 126p. Komorze 43, gm. Żerków. (f 270/ R/ 94)

Sprzedam dzika ogrodową. Żółtków 1, p-ta Żerków. (f 277/ R/ 94)

Sprzedam: Opel Kadet 1,2 - kombi, 80 r. + części. Jarocin, ul. Dunajcka 22 (Ługi). (f 278/ R/ 94)

Sprzedam: Tarpana z silnikiem Fiata 125p, rok produkcji 1986; Fiata FSO, silnik Poloneza, rok produkcji 1990. Adres: Wolica Pusta 24, gm. Nowe Miasto n/ Wartą. (f 280/ R/ 94)

Komis części samochodowych, Jarocin, ul. Jachowskiego 5. Sprzedajemy części nowe i używane do samochodów krajowych i zagranicznych. Najniższe ceny. Przyjdź, przekonasz się. Masz zbędne części, przynieś do nas, przyjmujemy w komis. Zapraszamy. (f 287/ R/ 94)

Sprzedam samochód Fiat 126p, rok produkcji 1986, Dobieszczyzna 21. (f 294/ R/ 94)

Sprzedam Fiata 126p 650, 1980 r. Wysogotówek 16. (f 295/ R/ 94)

Sprzedam Skodę 105 po kapitalnym remoncie. Cena 28 mln. Jarosław Ratajczak, Łobzowicz 51. (f 296/ R/ 94)

Sprzedam Fiata 126p, 1991 r. Mieszaków, ul. Osiecka 23. (f 297/ R/ 94)

Pilnie sprzedam Volkswagena Polo, r. prod. 1991 październik. Cena wywoławcza 112 mln zł. Tel.: Jarocin 34-19. (f 299/ R/ 94)

Sprzedam samochód Zaporzeć i motorower Simson. Witaszyce, ul. Roszarnicza 11. (f 300/ R/ 94)

Sprzedam Fiata 126p, 80 r. Jarocin, ul. W. Polskiego 89. (f 302/ R/ 94)

Sprzedam Forda Fiestę rok 1978. Cena 33 mln. Jarocin, ul. Żwirki i Wigury 4 (w sobotę od 9.00 do 12.00). Tel. 27-00. (f 304/ R/ 94)

VIDEO - RTV

WIDEOFILMOWANIE - Wrocław 73/26, tel. 28-09. (f 41/ 94)

Sprzedam radioodtwarzacz samochodowy z głośnikami (cyfrowy). Tel. 24-37. (f 301/ R/ 94)

HOŻNE

Czyszczenie dywanów, wykładzin i tapicerki. Tel. 26-63. (f 212/ R/ 94)

Obornik po produkcji pieczarek. Doskonały nawóz pod uprawę warzyw. W workach - 9 tys. zł oraz luzem. Cielcza, Cmentarna 9a. (f 231/ R/ 94)

Poszukuję małego mieszkania do wynajęcia. Tel. 38-16. (f 234/ R/ 94)

Szybkie i tanie usługi w zakresie **naprawy i strojenia instrumentów muzycznych**. Tel. 23-03. (f 241/ R/ 94)

Mam do wynajęcia sklep w Żerkowie, ul. Jarocińska. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 271/ R/ 94)

Poszukuję małego mieszkania w Jarocinie lub gminie Jaraczewo. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń. (f 273/ R/ 94)

Pożyczę 20 mil., po dwóch miesiącach oddam 30 mil. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń. (f 284/ R/ 94)

Jechałaś z Poznania do Jarocina. Swojemu synkowi kupiłaś kurtkę i zabawki. Pracujesz w „Jarkonie”. Napisz. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 291/ R/ 94)

PRACA

Przyjmę do pracy w handlu 4 osoby (inwalidzi). Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 275/ R/ 94)

MATRYMONIALNE

Poznam panią ok. 30 lat, zadbana. Oferty w Biurze Ogłoszeń. (f 285/ R/ 94)

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 24-81.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI: GINEKOLOG - A. Chojnicki, piątek 16.00 - 18.00; **NEUROLOG** - M. Pietrzak, czwartek 16.00 - 17.00; **UROLOG** - A. Kulakowski, poniedziałek 16.00 - 17.00; **DERMATOLOG** - A. Hess, wtorek 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Wrocławska 92b. (f 62/ R/ 94)

BADANIA WSTĘPNE I OKRESOWE PRACOWNIKÓW oraz porady lekarskie - lek. med. **ELŻBIETA SKRZYPCZYŃSKA**, internista. Przyjęcia: Jarocin, ul. Hallera 9 (Przychodnia Obwodowa) w **PONIEDZIAŁKI** i **WTORKI**, godz. 15.30 - 16.30. (f 137/ R/ 94)

ChOROBY ODBYTU. Usuwanie nieoperacyjne żylaków odbytu. Codziennie od 16.00, oprócz środy. Specjalista chirurg Pełko Mieczysław, Krotoszyn, ul. Ceglarska 14b, tel. 526-56. (f 151/ R/ 94)

BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE I KONTROLNE PRACOWNIKÓW, lek. med. **ROMAN OW-CZARZAK**, specjalista medycyny przemysłowej, internista, uprawniony do badań profilaktycznych. **JAROCIN**, ul. Karwowskiego 32, wtorki 17.00 - 18.00. Tel. domowy 21-19. (f 160/ R/ 94)

Lek. med. Hanna Marczuk - Zielińska, okulista. Jarocin, ul. Słoneczna 8. Przyjęcia: wtorki, czwartki 16.00 - 17.00. (f 196/ R/ 94)

GABINET DERMATOLOGICZNY - lek. med. Anna Pajdowska, dermatolog-wenerolog, przyjmuje: wtorek i piątek 15.45 - 16.45. Leczenie ciekłym azotem. Tel. 28-35, Jarocin, ul. Parkowa 1/20. (f 199/ R/ 94)

PRACOWNIA USG, GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Andrzej Pajdowski specjalista ginekolog-położnik, przyjmuje: poniedziałek, środa i czwartek 17.00 - 18.00, wolne soboty 9.00 - 11.00. Badania USG - położnicze i ginekologiczne, piersi, tarczycy, jama brzuszna, jądra. Rejestracja telefoniczna - 28-35. Jarocin, ul. Parkowa 1/20 (od ul. Św. Ducha). (f 199/ R/ 94)

BADANIA OKRESOWE PRACOWNIKÓW I KIEROWCÓW, lekarz uprawniony **S. ELLMANN**, specj. med. pracy. Środy godz. 15.00 - 17.00, Jarocin, ul. Hallera 9, Przychodnia Rejonowa, pok. 35. Możliwość badań na terenie zakładu. (f 281/ R/ 94)

Lek. med. GRZEGORZ SZYM-CZAK - SPECJALISTA CHIRURG, gabinet: ul. Niepodległości 6 - wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia tel. 36-00. **GASTROSKOPIA** (badania przełyku, żołądka i dwunastnicy) - czwartki 16.00 - 18.00, ul. Hallera 9, pokój 7; rejestracja do gastrokopii: tel. 36-00. (f 303/ R/ 94)

CHIRURGIA DZIECIĘCA

stulicki; przepukliny, niezstąpione jądra oraz inne z w/w specjalności
DR J. HARASYMCZUK
DR M. MARKWITZ
Gabinet Specjalistyczny
Jarocin, ul. Sienkiewicza 14
WTOREK 17.00 - 18.00
(f 213/R/94)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN
UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjaliści z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii poniedziałek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej TYKARSKI
- chorób uszu, nosa, gardła i krtani poniedziałek 15.30 - 17.30
lek. med. Aleksandra KROKOWICZ
- ginekologii i położnictwa, onkologii wtorek 15.30 - 18.30
sobota:
telefoniczne uzgodnienie 28-17
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ
- ortopedii dziecięcej środa 15.30 - 17.30
lek. med. Jacek KACZMARCZYK
- chirurgii ogólnej, zyl i tętnic środa 15.30 - 17.30
lek. med. Grzegorz OSZKINIS
- chorób oczu czwartek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej STYSZYŃSKI
- chorób skóry dzieci i dorosłych piątek 15.30 - 17.30
lek. med. Małgorzata LULA
- chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder piątek 15.30 - 17.30
lek. med. Jacek LULA
(f 213/R/94)

WĘGIEL ✱ MIAŁ

dowóz bezpłatny

Jarocinul. Św. Ducha 126a
ul. Kazimierza Wielkiego 83
tel. 38-34wystawiamy także
faktury VAT

(f 33/94)

HURTOWNIA RYBNA

ul. Polna 34, Jarocin, tel. 37-00

o f e r u j e

w ciągłej sprzedaży hurtowej i detalicznej

karpia żywego w cenie 35.000 zł/ kg

oraz szeroki asortyment

ryb mrożonych i przetworów rybnych

(f 43/94)

KARMAK**ZNAKOWANIE POJAZDÓW****KARMAK****Punkt licencyjny****Jarocin, ul. Wrocławska 114**

Zapraszamy codziennie w godz. 8 - 15

W godz. 15 - 18 oraz w soboty

po umówieniu się

W lutym i marcu

ceny promocyjne!

(f 236/ R/ 94)

P.H. "WEGA" s.c. informuje, że z dniem 14 lutego 1994 r.
zostaje uruchomiona sprzedaż
w nowej hurtowni spożywczej**„WEGA” S.C.**Jarocin, ul. Węgłowa 28
tel./fax (0-646) 30-31Zainteresowanym oferujemy szeroki asortyment
wyróbów znanych polskich producentów, takich jak:

- KZKS Winiary
- CPC Amino
- KZKS Delecta
- ZPC Wierzchosławice
- Ovita Opole

Polecamy także m. in. mąki, tłuszcze, napoje, kawy,
herbaty, przetwory owocowo - warzywne
oraz pełen asortyment przypraw.**HURTOWNIA CZYNNA OD 6.00 DO 20.00****ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW****Najtaniej - Żaluzje**Aluminiowe, kolorowe
w nowych wzorach.
Żaluzje pionowe „Vertikal”
w sześciu gatunkach
i kilkunastu wzorach
oraz w trzech sposobach
zsuwania. Atest ITB - Warszawa.
Poleca Zakład Instalacji
Żaluzji Zasłon Okiennych
Jarocin, ul. Leśna 14
tel. 37-53

(f 288/ R/ 94)

Wynajmęw centrum Witaszyc
dwa pomieszczenia
z przeznaczeniem
na działalność handlową
usługową
lub praktykę lekarską

Tel. Witaszycze 341

(f 272/ R/ 94)

NAJTAŃSZY SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ**BEZ ŻYRANTÓW! ♦ WPLATA JUŻ OD 20%
MINIMALNE KOSZTY! ♦ SPRZEDAŻ GOTÓWKOWA Z RABATEM**
o f e r u j e m y :★ **SPRZĘT RTV i AGD:** telewizory, magnetowidy, odtwarzacze video,
pralki, lodówki, zamrażarki★ **ZESTAWY DO OBIORU TELEWIZJI SATELITARNEJ**
najniższe ceny, wysoka jakość, profesjonalny montaż**DYSTRYBUCJA: ASTRA - TV POZNAŃ**

NA ŻYCZENIE - DOWÓZ TOWARU DO DOMU KLIENTA! (gratis)

P. W. „TELMAX” s.c.,
ul. STASZCJA 20, JAROCIN
37-48

(f 744/ R/ 93)

ZAPRASZAMY!**Nowo otwarty
zakład usługowy:**

- ♦ dorabianie kluczy patentowych, samochodowych
- ♦ ostrzenie noży, nożyczek

Jarocin, ul. Wrocławska 34

Sklep SEZAM

(f 240/ R/ 94)

**HURTOWNIA
„KUMBI”****Kielczyn 13, tel. Książ 22-650**

o f e r u j e t a n i o :

- węgiel: groszek, miał
- dwuteowniki, kątowniki, drut
- rury czarne, ocynkowane, blachy
- materiały budowlane i izolacyjne
- grzejniki żeliwne - cena producenta

Zapraszamy

(f 272/ R/ 94)

HURTOWNIA

- ✱ RAJSTOPY
- ✱ SKARPETY
- ✱ PAPIER TOALETOWY
- ✱ ZNICZE

(wystawiamy faktury VAT)

JAROCIN,**ul. Wł. Jagiełły 33**

(f 27/94)

**PRZYJMIEMY
ELEKTRYKA****Jaraczewo, tel. 145****(7.00 - 15.00)****Borek, tel. 16328 lub 16283**

(f 37/94)

**WARSZTAT SAMOCHODOWY
Dutkiewicz - Brzozowski****Jarocin, ul. Wrocławska 225
tel./ fax 37-55**

- * Blacharstwo - mechanika
- * Znakowanie pojazdów
- * Naprawy wypadkowe skierowanie przez PZU - bezgotówkowo

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI DO AUT
ZACHODNICH I KRAJOWYCH****Szyby czołowe**

- * Paski, łożyska, pompy wody, filtry
- * Platyny, czujniki, przewody wysokiego napięcia
- * Klocki hamulcowe itp.

PRZYJMUJE DO REGENERACJI

- * Tarcze i dociski sprzęgła
- * Linki różnego rodzaju

CZĘŚCI NA ZAMÓWIENIE

- * Zderzaki, błotniki, chłodnice, pokrywy oświetlenie oraz inne części VW, Ford, Opel, Audi, Mercedes
- * Realizacja 24 godz.

(f 139/ R/ 94)

PIĄTEK 18. II. 94**PROGRAM I**

- 6.00 Kawa czy herbata?
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.20 Domowe przedszkole - Przedszkolny koncert życzeń
 9.50 Studio sport - XVII zimowe igrzyska olimpijskie - Lillehammer'94
 11.00 Film fabularny
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla dzieci: Ciuchcia
 13.30 - 15.55 Telewizja włoska gościem Telewizji Edukacyjnej
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla dzieci: Ciuchcia
 16.50 Muzyczna Jedyńka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Automania - magazyn motoryzacyjny
 17.45 Randka w ciemno - zabawa quizowa
 18.30 Studio sport - XVII zimowe igrzyska olimpijskie - Lillehammer'94
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.15 "Prawda przeciw prawdzie" - film fab. prod. USA (1964 r., 97 min.). *Sytuacja przedstawiona w filmie została przeniesiona z dzieła Kurosawy "Rashomon" i osadzona w realiach Dzikiego Zachodu. Popętnio no gwałt i zbrodnię, poznamy trzy odmienne punkty widzenia tego wydarzenia...*
 22.00 Studio sport - XVII zimowe igrzyska olimpijskie - Lillehammer'94
 23.30 Wiadomości
 23.45 Gorąca linia
 24.00 "Przynęta w areozolu" - film fab. prod. francuskiej (1990 r., 78 min.). *Inspektor policji gubi swój portfel, który zawierał także jego policyjną legitymację. Znalazcą jest pewien chłopak. W międzyczasie gangsterzy rozpoczęli wojnę. Trup ściele się gęsto...*
 1.20 Koncert
 2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.05 Program lokalny
 8.35 "Batman" - serial anim. prod. USA
 9.00 Transmisja obrad Sejmu
 15.30 Powitanie
 15.35 "Batman" - serial anim. prod. USA
 16.00 Panorama
 16.05 Studio sport - XVII zimowe igrzyska olimpijskie - Lillehammer'94
 17.15 Welcome to America - teleturniej
 18.00 Panorama
 18.03 - 19.05 Programy regionalne
 19.05 Studio sport - XVII zimowe igrzyska olimpijskie - Lillehammer'94
 21.00 Panorama
 21.30 Program rozrywkowy
 22.00 A to pan zna? - widowisko artystyczne wg tekstów Juliana Tuwima
 22.15 "Przystanek Alaska" - serial prod. USA
 23.00 Teatr sensacji: Francis Durbidge "Jak błyskawica" (2)
 24.00 Panorama
 0.05 Studio sport - XVII zimowe igrzyska olimpijskie - Lillehammer'94
 1.20 "Pewnego razu w Lizbonie" - serial prod. portugalskiej
 2.15 Zakończenie programu

SOBOTA 19. II. 94**PROGRAM I**

- 7.00 "Rondo" - magazyn informacyjny - gospodarczy
 7.20 Rynek Agro
 7.45 Z Polski
 8.05 Racje i emocje
 8.25 Wszystko o działce
 9.00 Wiadomości
 9.10 Ziarno - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
 9.35 Dla młodych wdów: 5-10-15 oraz film z serii "Tajna misja" (10)
 11.00 "Życie i legenda Jane Goodall" - film dok. prod. USA
 11.50 Ludzie i zdarzenia
 12.00 Wiadomości
 12.10 Studio sport - XVII zimowe igrzyska olimpijskie - Lillehammer'94
 14.00 Walt Disney przedstawia
 15.15 Zimowe MTV
 15.55 Teatr wspomnień: Antoni Czechow "Trzy opowiadania"
 16.45 Zaproszenie do teatru TV: "Łuk triumfalny"
 17.00 Teleexpress
 17.20 Gość Muzycznej Jedyńki: Ewa Bem
 17.40 "Towarzystwo mieszane"
 18.10 "Dzień za dniem" - serial obyczajowy prod. USA
 19.00 Małe wiadomości DD - program informacyjny dla dzieci
 19.10 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Polskie ZOO
 20.30 "Notorius" - film fab. prod. USA (1991 r., 92 min.). *Bohaterem tego sensacyjnego filmu jest agent CIA, który prowadzi śledztwo dotyczące handlarzy bronią. Niestety w jego trakcie zakochuje się w bardzo nieodpowiedniej kobiecie, w pięknej Aflicji - związanej z szefem gangu...*
 22.10 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie Lillehammer'94
 23.10 Wiadomości
 23.20 Program rozrywkowy
 0.05 "Grzechy stare jak świat" - film fab. prod. USA (1990 r., 86 min.). *Ponura legenda i przepowiednia sprzed wieków jak klątwa zawisła nad członkami rodu Alvarozów. Wszyscy muszą ponieść karę za okrutny mord, jakiego się dopuścili w czasach inkwizycji ich przodków...*
 2.30 "Spódnice rewolucji" - film fab. prod. francuskiej
 3.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Człowiek z fotografii - program dokumentalny
 8.00 "Ulica Sezamkowa" - program dla dzieci
 9.00 Tacy sami - program w języku migowym
 9.20 Nauka języka migowego
 9.25 Powitanie
 9.40 Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy
 10.00 Studio sport - XVII zimowe igrzyska olimpijskie - Lillehammer'94
 12.00 Akademia filmu polskiego: "Brzezina" (1967 r., 93 min.)
 14.00 Listy z Europy
 14.20 Halo Dwójka
 14.30 Program rozrywkowy
 15.20 Halo Dwójka
 15.35 "Czterdziestolatek - 20 lat później" - serial TP
 16.35 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
 16.40 Studio sport - XVII zimowe igrzyska olimpijskie - Lillehammer'94
 18.00 Panorama
 18.03 Program lokalny

- 18.30 "Gra" - teleturniej
 19.00 Studio sport - XVII zimowe igrzyska olimpijskie - Lillehammer'94
 21.00 Panorama
 21.25 Słowo na niedzielę
 21.40 Genialna epoka - Ostatnia cygareta?
 22.10 "Johnny Guitar" - western prod. USA (1954 r., 110 min.)
 24.00 Panorama
 0.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 2.05 Zakończenie programu

NIEDZIELA 20. II. 94**PROGRAM I**

- 7.00 Rolnictwo na świecie
 7.15 Proszę o odpowiedź
 7.35 Tydzień - magazyn rolniczy
 8.55 Program dnia
 9.00 "Zamek Eureka" - serial prod. USA
 9.25 Tutturu - program muzyczny dla dzieci
 9.40 Teleranek
 10.10 "Domek na preri" - serial prod. USA
 11.00 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 11.55 Telewizyjny koncert życzeń
 12.25 Teatr dla dzieci: Frantisek Pawlíček "Słowik"
 13.20 Z kamerą wśród zwierząt
 13.45 W Starym Kinie: Złote lata komedii angielskiej
 15.10 Sto pytań do...
 15.40 Pieprz i wanilia
 16.30 Teleexpress
 16.45 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 17.35 "Dynastia Colbych" - serial prod. USA
 18.30 7 dni - świat
 19.00 Wieczorynka - "Gumisie"
 19.30 Wiadomości
 20.15 "Słońce i cień" (2) - film fab. prod. USA
 21.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 23.05 Sentymenty wieczór czwarty - program Agnieszki Osieckiej
 23.5 Wieczór konesera: "Opowiadania o trudnej miłości" - "Lato pani Forbes" - film fab. prod. hiszpańskiej (1988 r.)
 1.20 Impromptus Fryderyka Chopina gra Stanisław Bunin
 1.40 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
 8.00 "Piotruś Pan i piraci" - serial animowany prod. USA
 8.25 Film dla niesłyszących
 9.15 Słowo na niedzielę
 9.20 Powitanie
 9.30 Program lokalny
 9.50 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 11.00 Godzina z Hanna Barbera
 12.00 "Mandrin" - film fab. prod. francusko - włoskiej
 13.45 Animals - program Ewy Banasz-kiewicz
 14.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 16.15 Panorama
 16.20 Gwiazdy tamtych lat
 16.45 Powitanie
 16.55 "Dzieciaki, kłopoty i my" - serial komediowy prod. USA
 17.20 Wydarzenie tygodnia
 17.50 Camerata 2 - magazyn muzyczny
 18.20 Halo Dwójka
 18.30 Gra - teleturniej
 19.00 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie

- 21.00 Panorama
 21.30 Benefis Jana Boby
 22.40 "Ojcowie i synowie" - serial prod. niemieckiej
 24.00 Panorama
 0.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 1.05 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 21. II. 94**PROGRAM I**

- 6.00 Kawa czy herbata
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 11.10 "Dynastia Colbych" - serial prod. USA
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 "Family album" - język angloamerykański dla średniozaawansowanych
 12.35 "Muzzy in Gondoland" - język angielski dla najmłodszych
 12.45 "Mama i ja" - program dla mamy i trzylatka
 13.00 Domowe przedszkole
 13.25 Porozmawiajmy o dzieciach
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 LUZ - magazyn nastolatków
 16.50 Muzyczna Jedyńka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Kwant
 17.40 Prawo i bezprawie
 18.00 "Latający cyrk Monty Pythona" - serial komediowy prod. angielskiej
 18.30 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Prosto z Belwederu
 20.20 Teatr TV: Erich Marja Remarque "Łuk triumfalny"
 21.35 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 23.05 Wiadomości
 23.20 Gorąca linia
 23.30 Muzyczna Jedyńka
 23.35 "Przed odlotem" - film fab. prod. polskiej (1987 r., 94 min.)
 1.10 Przeboje Bogusława Kaczyńskiego
 2.10 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.05 Programy lokalne
 8.35 "Przygody kaczorka Jonatana Alfreda Kwaka" - serial animowany prod. holenderskiej
 9.00 Studio Dwójki
 9.10 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 9.40 "Ona" - magazyn
 10.05 "Muzzy in Gondoland" - język angielski dla najmłodszych
 10.10 "English and art" - język angielski dla młodzieży
 10.20 "Muzzy comes back" - język angielski dla dzieci
 10.25 "Alles gute" - język niemiecki dla początkujących
 11.00 Panorama
 11.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 14.00 "Czterdziestolatek - 20 lat później" - serial TP
 15.00 Moje książki - Zbigniew Górny
 15.20 Polska Kronika Filmowa (8/94)
 15.30 Powitanie
 15.35 "Przygody Alfreda Jonatana Kwaka" - serial animowany prod. USA
 16.00 Panorama

- 16.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 17.30 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 18.00 Panorama
 18.05 Programy lokalne
 18.35 Koło fortuny - teleturniej
 19.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 21.00 Panorama
 21.30 Reporterzy Dwójki przedstawiają
 22.00 Noc detektywów: "Niewygodny świadek" - film kryminalny prod. USA (1976 r., 73 min.)
 23.15 Znaki zapytania
 23.45 Fundacja Nadziei
 24.00 Panorama
 0.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 1.05 "Nocne sesje" - serial prod. USA
 1.30 Zakończenie programu

WTOREK 22. II. 94

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.00 Klub samotnych serc
 10.15 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 11.00 "Życie" - serial prod. japońskiej
 11.45 Świadek jawne
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla dzieci: Tik - Tak
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla dzieci: Tik - Tak
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Sensacje XX wieku
 17.45 W kinie i na kasecie
 18.05 "Murphy Brown" - serial komediowy prod. USA
 18.30 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Sejmograf - magazyn parlamentarny
 20.25 "Cud miłości" - film fab. prod. USA. *Historie przedstawioną tutaj napisało samo życie. Opowiada ona o miłości, poświęceniu, nadziei. W pewnej rodzinie przychodzi na świat drugie dziecko. Niestety, chłopczyk jest chory...*
 22.00 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 23.05 Wiadomości
 23.20 Gorąca linia
 23.30 Muzyczna Jedynka
 23.00 Człowiek w zagrożeniu "Ta wspaniała praca" - film dokumentalny
 24.00 Sabat - program Graczyń Szczęsniak
 0.40 Zespół "IRA" - fragmenty koncertu
 1.00 Siódemka w Jedyne
 2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.05 Program lokalny
 8.35 "Anette" - serial anim. prod. japońskiej
 9.00 Studio Dwójki
 9.10 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 9.40 Świat kobiet

- 10.05 "Family album" - język angloame-rykański dla średniozaawansowa-nych
 10.30 "The Carsat Crisis" - język angielski w nauce i technice
 10.45 "Starting Business English" - język angielski w biznesie
 11.00 Panorama
 11.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 12.45 Przeboje Dwójki
 13.00 Panorama
 13.05 "Wiry życia" - serial prod. francuskiej
 14.00 Godzina szczerości
 14.50 Znaki zapytania
 15.20 Powitanie
 15.35 "Anette" - serial anim. prod. japońskiej
 16.00 Panorama
 16.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 17.30 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 18.00 Panorama
 18.05 Program lokalny
 18.35 Koło fortuny - teleturniej
 19.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 20.05 Pytania o Polskę - program publicystyczny
 21.00 Panorama
 21.30 Punkt widzenia
 22.00 Balet Metropolitan Opera w Nowym Jorku
 24.00 Panorama
 0.05 "Wróg wroga" - serial prod. szwedzko - niemiecko - włoskiej
 0.50 Zakończenie programu

ŚRODA 23. II. 94

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 11.10 "Tajemnice starej kopalni" - serial obyczajowy prod. australijskiej
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Mama i ja
 13.00 Domowe przedszkole
 13.25 Porozmawiajmy o dzieciach
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla młodych widzów
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Klinika zdrowego człowieka
 17.40 Reportaż
 18.05 "Tajemnice starej kopalni" - serial prod. australijskiej
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.15 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 20.50 Gramy piosenki (4)
 21.35 Zawód: reżyser - Francis Ford Coppola
 22.00 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 23.00 Wiadomości
 23.15 Gorąca linia
 23.25 Muzyczna Jedynka
 23.35 "80 huzarów" - film historyczny prod. węgierskiej (1992 r., 88 min.)
 1.00 Nocne czuwanie bez butelki
 2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.05 Program lokalny

- 8.35 "Kacper i jego przyjaciele" - serial animowany prod. USA
 9.00 Studio Dwójki
 9.10 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 9.40 Świat kobiet
 10.05 "Muzzy in Gondoland" - język angielski dla najmłodszych
 10.10 "The Lost Secret" - język angielski dla średniozaawansowanych
 10.25 "Muzzy comes back" - język angielski dla dzieci
 10.30 "Bonjour, ca va" - język francuski dla początkujących
 11.00 Panorama
 11.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 15.00 Michał Urbaniak - New York'92
 15.30 Powitanie
 15.35 "Kacper i jego przyjaciele" - serial anim. prod. USA
 16.00 Panorama
 16.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 17.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
 17.30 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 18.00 Panorama
 18.05 Program lokalny
 18.35 Koło fortuny - teleturniej
 19.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 20.05 Wieczór filmowy: "Kocham kino"
 21.00 Panorama
 21.30 Ekspres reporterów
 22.05 "Sex, kłamstwa i kasety wideo" - film fab. prod. USA (1989 r., 97 min.)
 23.40 Wieczór filmowy: "Kocham kino"
 24.00 Panorama
 0.05 Wieczór filmowy: "Kocham kino"
 0.35 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 2.05 Zakończenie programu

CZWARTEK 24. II. 94

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 11.15 "Policjanci z Miami" - serial prod. USA
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Mama i ja
 13.00 Domowe przedszkole
 13.25 Porozmawiajmy o dzieciach
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 "Śmietnik" - magazyn ekologiczny
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Miliard w rozumie - teleturniej
 17.50 Raport o zagrożeniach
 18.05 "Zmagania z grypa" - film dok. prod. norweskiej
 18.30 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 19.00 Teledysk
 19.10 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Bilans - magazyn rządowy
 20.20 "Policjanci z Miami" - serial prod. USA
 21.10 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 22.40 Pegaz
 23.00 Wiadomości gospodarcze
 23.20 Gorąca linia
 23.30 Muzyczna Jedynka
 23.40 "Ognista krew" - serial dok. prod. angielskiej

- 0.25 To lubię
 1.25 Program rozrywkowy
 1.55 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.05 Program lokalny
 8.35 "Zorro" - serial anim. prod. USA
 9.00 Studio Dwójki
 9.10 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 9.40 Świat kobiet
 10.00 Wild America - film w wersji oryginalnej
 10.30 Film prod. francuskiej w wersji oryginalnej
 11.00 Panorama
 11.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 15.00 Wariat koncesjonowany (powt.)
 15.30 Powitanie
 15.35 "Zorro" - serial prod. USA
 16.00 Panorama
 16.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 17.30 "Miłość i dyplomacja" - serial prod. kanadyjsko - argentyńskiej
 18.00 Panorama
 18.03 Program lokalny
 18.35 Koło fortuny - teleturniej
 19.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 20.05 Menuhin dyryguje Beethovena - koncert Sinfonia Varsovia
 21.00 Panorama
 21.25 "Co się stało" - program publicystyczny
 22.20 "Milczenie poety" - dramat psychologiczny prod. niemieckiej (1986 r., 99 min.)
 24.00 Panorama
 0.05 Studio sport - XVII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
 1.05 Zakończenie programu

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

Kino "Echo"

"Kalahari"
 19.11. sobota - 16.30
 20.11. niedziela - 16.30
 od lat 12, cena biletu - 25.000 zł

"Niesamowita McCoy" (USA)
 22.11. wtorek - 18.00
 23.11. środa - 18.00
 od lat 15, cena biletu - 25.000 zł

"Seigany" (USA)
 26.11. sobota - 18.00
 27.11. niedziela - 16.30
 od lat 15, cena biletu - 30.000 zł

"Robin Hood - Faceci w rajtazach"
 16.11. środa - 18.00, 20.00
 od lat 12, cena biletu 30.000 zł

Wypożyczalnia
Kino "Echo"

- "The Bodyguard" - melodramat
- "Ekstaza" - młodzieżowy
- "Diagnoza zbrodni" - thriller
- "Śmiertelna tajemnica" - sensacja
- "Niesamowita McCoy" - sensacja
- "Wszystko dla gości" - sensacja
- "Smaragdowy koń" - komedia
- "Dom wariatów" - komedia
- "Niewidzialny chłopak" - komedia
- "Goźdźla kontra Mothra" - fantastyka
- "67 dni" - wojenny
- "Stowarzyszenie przeschwieconych serc"
- "Pożegnanie z Marią"
- "Carnosaur" - horror
- "Cudowna lampa Alladyna"

Savoir vivre

Jak siedzieć?

Niby nie, a jednak sposób w jakim siadamy może nas oszpecić. W autobusie czy tramwaju można często zobaczyć młode dziewczyny z szeroko rozstawionymi nogami, brzuchem wypiętym do przodu i głową zwisającą na zapadniętą klatkę piersiową. Nie jest to zbyt przyjemny widok. Chłopcy też potrafią być specjalistami w brzydkim siedzeniu...

Krzesełko daje możliwość najpoprawniejszego siedzenia. A jednak czegoś ludzie na nim nie wyprawiają? - wyciągają nogi przed siebie, albo siadają na samym brzegu i wiercą się nerwowo.

Fotel daje jeszcze więcej okazji do niedbałości w ruchach. Wprawdzie fotel jest po to, by się w nim wygodnie rozsiąść, trzeba jednak myśleć nie tylko o własnej wygodzie ale i o wrażliwości, jakie mogą odnosić inni. Szczególnie kobiety musi zwracać na to uwagę, gdy zakłada nogę na nogę.

Siedząc powinniśmy zachować poprawną pozycję - ale nie za sztywną, wygodną - ale nie niedbałą. Więc jaką? - harmonijną i wdzięczną. Tylko niewielu ludzi ma wrodzony dar ładnego poruszania się i siadania. Wszyscy inni muszą się w tym doskonalić.

Czy można zakładać nogę na nogę? Tak, ale pod warunkiem, że nie będzie to nieestetyczne. Osoby otyłe raczej niech nie ryzykują. Przy większej spódnicy też trzeba bardzo uważać. W ten sposób odslania się nogi - warto się więc zastanowić czy jest co pokazać. Z nogami rozstawionymi szeroko można siedzieć tylko w spodniach. Nie wolno stawiać stóp piętami na zewnątrz, a palcami do siebie! Powinny one być związane, oparte o podłogę, nieruchome.

Można opierać się palcami o oparcie krzesła, nie należy natomiast opierać się ramionami. A gdy

trzymamy łokcie na poręczach fotela, to czy można oprzeć brodę na dłońach? - Tak, ale lepiej użyć w tym celu jednej ręki.

Gdy siedzimy nie wolno bujać się na krześle, balansować w prawo i lewo, lub obsuwać się w dół. Siadać lub wstawać należy bez hałasu i wstrząsów, spokojnie, jak najlżej i najciszej. To samo dotyczy przesuwania krzesła. Odstawiać krzesło na swoje miejsce? - Niekoniecznie. Pogniecione poduszki możemy lekko wyrównać, lecz bez ostentacyjnego potrząsania i trzepania.

Na podstawie „ABC dobrego wychowania” opr. Agnieszka Pilarczyk



Jak siedzieć nie należy... fot. R. Kaźmierczak

Moc ziół

Mniszek czy lawenda, mięta czy rzeżucha - zioła nie tylko poprawiają smak sosów czy salatek, ale są ważnym źródłem witamin. Mają też cudowny wpływ na urodę...

ANYŻ zapobiega tłustej skórze. Ta bogata w wysokowartościowe witami-

Najcieńszy człowiek świata

Martwi nas, gdy waga pokazuje kilka czy kilkanaście kilogramów więcej, niż wymaga norma. Ciekawe jednak, co myślał o swoim cieńszym najcieńszy człowiek świata?

Był nim Jon Brower Minnoch (1941 - 1983) z USA. Ten był takśórkarz miał 183 cm wzrostu i w marcu 1978 r. ważył 635 kg, kiedy to trafił do szpitala. Dwunastu strażaków musiało przetranszować go z domu na prom na specjalnych, zaoprowizowanych noszach. W szpitalu leżał na dwóch połączonych ze sobą łóżkach. Aby go przewrócić potrzebnym było 13 osób.

Do pana Minnocha należy także inny światowy rekord. Do lipca 1979 r. Jego waga zmniejszyła się do 216 kg, tzn. stracił on w ten sposób 419 kg w ciągu dwóch lat, czyli średnio 4 kg tygodniowo.

Na tym nie koniec rekordów: Jon Minnoch przetrwał o 91 kg w ciągu siedmiu dni, w październiku 1981 r., gdy przyjęto go ponownie do szpitala. W chwili śmierci ważył 363 kg.

Najlżejszą dorosłą osobą była Lucja Zarate (1863 - 1889), wychudzona Meksykanka, która w wieku 17 lat ważyła 2,125 kg przy wzroście 67 cm.

(ik)

Jaka jesteś w pożyciu małżeńskim?

...trudna czy łatwa, anioł czy jędza? Jeśli chcesz wiedzieć, odpowiedz sobie na ten mały test.

1. Czy podejmując jakąś decyzję myślisz o tym, jak na nią zareaguje Twój mąż?
2. Czy Twoje zachowanie często wywołuje sprzeciw drugiej strony?
3. Czy wiesz lepiej od męża, jak on powinien się zachować?
4. Czy zdarzyło ci się choć raz, usunąć przyczynę konfliktu?
5. Czy zdarzyło ci się nie mieć racji?
6. Jeśli Twój mąż ma pretensje, to myślisz, że:
 - a) jest głupi
 - b) nie można z nim wytrzymać
 - c) jest inny niż ty

★ ★ ★

★ Jeśli na pytania: 1, 4, 5, 6c odpowiedziałas „tak” - jesteś beczennym skarbem dla mężczyzny!

★ Jeśli odpowiedziałas „tak” na pozostałe pytania - jesteś typową żoną i komplementu nie da się powiedzieć.

★ Jeśli odpowiedziałas „tak” w powyższych przypadkach jak „skarab”, w innych - jak typowa żona, ucz się bowiem rokując nadzieje na przyszłość.

Nie przejmuj się jednak wynikami, bo przecież nie łatwo jest na dłuższą metę być aniołem. Nawet jeśli czasem się kłóćcie - nie rozpaczaj. Kłótnia to naturalny składnik codziennego życia i nie zwiastuje niczego złego, pod warunkiem, że umiesz się kłócić mądrze.

(ap)

Piwo - odżywka

Okazuje się, że jasne piwo wybitnie wzmacnia włosy! Wystarczy filiżanka piwa, którą równomiernie rozprowadza się po całych włosach. Nie należy piwa spłukiwać - na wysuszonych włosach na pewno nie zostanie ani osad, ani specyficzny zapach. Po takiej płukance włosy są jedwabiste i połyskujące.

(ap)

A - Z pani domu

Żółty osad

Co zrobić gdy nasze palce mają żółty osad od nikotyny? Należy przetrzeć je tamponem zwilżonym cieczą sporządzoną ze zwykłej wody, wody utlenionej i kwasu cytrynowego w następujących proporcjach: 30 g wody, 50 g wody utlenionej, 10 g kwasu. Jeśli palce są bardzo zapuszczone zabieg należy powtarzać przez kilka dni z rzędu. A najlepiej rzucić palenie! Jeśli żółty osad jest spowodowany olejem, który nie chce się zmyć, należy ręce przetrzeć spirytusem lub wodą z amoniakiem. (ap)

A to ciekawe

Czy wiesz, że czas spożywania posiłków jest bardzo ważny dla zachowania linii? Mniej więcej od godz. 18.00 do godz. 9.00 nasz organizm nie trawi już tak intensywnie jak w ciągu dnia. Najszybciej i najłatwiej trawienie przebiega około południa. Dlatego rano powinno się ograniczyć do zjedzenia jakiegoś owocu lub czegoś równie lekkiego. Ciężko, najbardziej kaloryczny posiłek powinno się zjadać właśnie w południe. Kolację - oczywiście lekkostrawną, można zjeść nie później niż o godz. 18.00 - 19.00, a najlepiej wcale. (ap)

ny i żelazo roślinna ma piękny orzechowy aromat. Jest to idealne zioło do wszystkich sosów sałatkowych. Stosuje się je także jako odłuszczeniową masę. Łyżki drobno posiekanych listków, 2 łyżki naturalnego jogurtu z mąką owsianą i nanieś na twarz i zmyj. Spłukać po 10 minutach.

ESTRAGON pobudza apetyt. W smaku przypomina delikatny anyż. Aktywizuje kubki smakowe i tym samym pobudza apetyt. Szczególnie pomocny jest w momentach stresu lub w czasie kłopotów sercowych. Zucie w ciągu dnia kilku świeżych listków estragonu w mięt przywróci równowagę ciała i ducha. Zioło to podnosi smak salatek i sosów ze śmietaną, jajek i ryb.

LAWENDA działa na skórę i kazeł. Roślina bogata w olejki eteryczne służy nie tylko do produkcji perfum. Pomaga przy ukuszeniach owadów, na rany cięte, kaszel i przeziębienia, bóle głowy. Kąpiel z dodatkiem lawendy uspokaja i oczyszcza skórę. Zioło zasuszone jest skutecznym środkiem przeciw molom. Końcówki liści lawendy można dodać, np.: do zup i galaretek.

MIĘTA usuwa zmęczenie. Istnieją dwa rodzaje mięty: pieprzowa, z której przyrządza się herbatę i zimne napoje, oraz zielona o delikatnym zapachu i smaku, używana jako przyprawa,

a także coraz częściej jako herbata. Użytkiwany z miętą mentol stosuje się do nacierania. Zioło to odłuszcza i leczy bóle mięśniowe, pomaga przy kaszlu i odmłodzenia.

MNISZEK wzmacnia odporność organizmu. Roślina ta zawiera dużo witamin A (na oczy), B (gładka skóry) i C (wzmocnienie systemu odpornościowego). Młode listki tego zioła mają orzechowy smak. Można nimi posypać chleb z masłem lub posiekane dodać do salatek lub zupy. Syrop przygotowany z kwiatów mniszka jest wspomagającym lekarstwem na kaszel.

ROZMARYN pobudza krążenie krwi i wzmacnia włosy. Służy jako dodatek do czerwonych sosów spaghetti i wszelkich potraw z grilla. Gałązka rozmarynu wrzucona do kąpielki uspokaja nerwy i wzmacnia żołądek. Do płukania włosów należy wziąć garść liści i nie dopuszczając do wrzenia gotować 15 min. Odląć i wmasować w umyte włosy, następnie spłukać.

RZEŻUCHA poprawia samopoczucie. Zawiera witaminę A (poprawia blask oczu), B (wpływa na piękną skórę), C (zdrowie). Zawiera także substancje odżywcze - jod (wspomagał tarzycy), żelazo (budulec krwi), wapno (wzmocnienie kości, paznokcie i włosy). Wyśmienicie smakuje na chlebie, np.: z twarogiem, lub w sałatkach.

oprac. MarJan

JGSM 4028 954Y